Nr. 24. **Piątek, 31 Stycznia 1890.** **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 stycznia

We Włoszech bardzo krótko trwał spokój i zgoda pomiędzy stronnictwami politycznemi. Spowodowana wiadomością o śmiertelnej chorobie księcia Aosty, harmonia ta trwała do jego pogrzebu, Stronnictwa i ich organa, pragnąc zamanifestować sympatye dla rodziny królewskiej, stłumiły były na chwilę nurtujące wśród nich waśnie. Ale zaledwie przebrzmiały ostatnie echa wspomnień po sympatycznym dla ludności księciu, odżyły wycieczki i podejrzenia w stopniu jeszcze wyższym.

Rozpoczęło się na nowo zwalczanie stronnictwa ministeryalnego, z tą jednak różnicą, że atakującą nie jest już frakcya radykalna, ale umiarkowana. Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności, Medyolan, który i w roku ubiegłym był ogniskiem knowań radykałów, anarchistów i zwolenników republiki francuskiej przeciw gabinetowi Crispiego, również i w tym roku pierwszy dał hasło, które tym razem wyszło z obozu umiarkowanego przeciw gabinetowi. Nietylko wszakże w charakterze obozów, ale i w taktyce zachodzi obecnie różnica. Radykalizm występował otwarcie i bezpośrednio przeciw rzekomo nienarodowej polityce gabinetu Crispiego; obecnie zaś rozpoczęto walkę od pośredniego natarcia, przedmiotem wycieczek jest bowiem p. Fortis, podsekretarz stanu. Obwiniono go o kokietowanie z radykalizmem, z republikanami, oraz o protegowanie prefektów, którzy mają być znani z tendencyj krańcowych. Na jakiej podstawie oparte są te zarzuty, nie wiadomo, ale za to widocznym jest cel walki, mianowicie chęć podkopania w stronnictwie umiarkowanem wiary w intencye zachowawcze pana Crispiego. Pan Fortis należał wprawdzie jako deputowany do stronnictwa skrajnej lewicy, ale skoro został powołany na stanowisko, które obecnie zajmuje, musiał odbyć konferencyę z panem Crispim, na której wyjaśnione zostało właściwe stanowisko rządu i obowiązki jego członków, Znane są równie energiczne kroki gabinetu przeciw wichrzeniom antidynastycznym i antimonarchicznym, a w tem działaniu nie małe oddał usługi podsekretarz stanu. Dziwnie więc dzisiaj brzmią oskarżenia, jakoby p. Crispi miał zamiar z całym gabinetem rzucić się w objęcia radykalizmu. Gdyby wersye takie miały choć cień prawdopodobieństwa, mogłyby w istocie zrazić partyę umiarkowaną Ale zdaje się, że kampania ta ma źródło jedynie w pobudkach osobistych niektórych frakcyj, gniewających się, że p. Crispi za długo znajduje się już u steru. Dziennik *Opinione* stanowczo broni p. Fortis a co do innych oskarżeń mniema, że gdyby były prawdziwe, mianowicie co do prefektów podejrzanych, to p. Crispi potrafiłby szybko znaleźć na to radę, daleko rychlej i łatwiej niż opozycya sposób podkopania stanowiska prezesa gabinetu.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. krajowa Rada szkolna odbyła dnia 13 b. m. posiedzenie, na którem załatwiono następujące sprawy:

Przyznano z funduszu przyzwolonego przez Sejm krajowy remuneracye dwudziestu siedmiu c. k. okręgowym inspektorom szkolnym, w uznaniu ich skutecznej działalności.

Przeniesiono ze względów służbowych, nauczycielkę ludowej szkoły żeńskiej w Wadowicach Teklę Gołąb do Oświęcimia a nauczycielkę ludowej szkoły żeńskiej w Oświęcimiu Maryę Pańczakiewiczównę do Wadowic.

Zatwierdzono uchwałę Rady gminnej w Bojanicach (powiat Sokal), według której język polski ma być językiem wykładowym w tamtejszej szkole ludowej.

Przekształcono etatową szkołę w Czerniowie (pow. Mościska) na 2-klasową.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie Wydziału krajowego o wyznaczeniu przez Sejm krajowy kwoty 2000 złr. na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich, tudzież kwoty 2000 na wydawnictwo ruskich podręczników.

Poruczono naukę stenografii w II gimnazyum we Lwowie, profesorowi Włodzimierzowi Reslowi.

Przeniesiono suplenta szkoły realnej w Krakowie Witolda Borewicza, do gimnazyum w Rzeszowie.

Pozwolono Towarzystwu oświaty ludowej w Krakowie, na założenie tamże szkoły sług żeńskich.

Czesko-niemiecka ugoda.

Z powodu udzielenia wiceprezydentowi Izby panów ks. Aleksandrowi Schönburgowi wielkiej wstęgi orderu Leopolda, pisze *Fremdenblatt*: „Wysokie to odznaczenie zwróci ponownie publiczną uwagę na wielkie zasługi, jakie położył książę Schönburg około czesko-niemieckiego porozumienia. Przejęty przeświadczeniem o doniosłości swego zadania i mając niezłomne zaufanie w patryotyzm austryacki, który wszędzie żywem uderza tętnem, przystępował książę po dwakroć do zadania, mającego na celu nakłonić Niemców aby obesłali tę konferencyę, której wyniki napełniły Austryę radością i nową świadomością sił własnych. Lecz także i dla Czechów niezachwiana lojalność tego polityka była rękojmią czystych dążności i rzetelnej na wskróś miłości pokoju. Zdolność trafnego oceniania publicznych charakterów ze strony hr. Taaffego, objawiła się ponownie wtedy, gdy prezes gabinetu poruczył hr. Schönburgowi pełną doniosłości misyę do Niemców czeskich, a książę usprawiedliwił to zaufanie w sposób najświetniejszy, nakłoniwszy Niemców do rokowań, które wypadły dla nich zaszczytnie a dla Państwa zbawiennie.

To też niezawodnie najszersze koła złożą hr. Schönburgowi z powodu nowego dowodu Najw. łaski najserdeczniejsze swe życzenia".

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż ogłoszone właśnie punktacye ugody dadzą powód mieszczaństwu wiedeńskiemu do licznych manifestacyj zadowolenia z powodu zamknięcia okresu zatargu narodowościowego.

W dniach najbliższych odbędzie się zgromadzenie obywateli śródmieścia, na którem dep. dr. Scharschmied wypowie mowę na temat ostatnich rokowań ugodowych. Na tem zebraniu zabierze głos także dr. Plener.

Wczoraj mówili o czesko-niemieckiej ugodzie na zebraniu *Deutschen Vereins* deputowani dr. Steinwender i dr. Bareuther.

Z Wiednia telegrafują w końcu:

Podniosłe wrażenie i ogólne patryotyczne zadowolenie wywołuje przebieg pomyślny sprawy ugody w Pradze. Młodoczesi nie zdołają stawić jej skutecznego oporu, tem więcej, że w ich łonie silny jest prąd za ugodą, pomimo opozycyi Gregra.

Z Berlina.

(Z Koła polskiego. — Manifest wyborczy stronnictwa narodowo-liberalnego. — Budżet pruski).

Na jednem z ostatnich zebrań Koła polskiego w sejmie pruskim toczyły się dalsze rozprawy nad kwestyą języka polskiego w szkołach. Po wysłuchaniu wszystkich, którzy wypowiedzieć chcieli swe myśli i zapatrywania, dyskusyę ogólną zakończono, a Koło wybrało z łona swego komisyę z pięciu członków, która ma zbadać odnośne akta, i przedłożyć co do dalszego postępowania projekta swe wkrótce Kołu. — Komisya ta odbyła dnia 26-go b. m. trzygodzinne posiedzenie i zgodziła się we wszystkich zasadniczych punktach.

Rozbierało także Koło na pomienionem posiedzeniu etaty ministerstwa spraw rolniczych, etaty królewszczyn, lasów rządowych i stadnin, i zgodziło się na to, że ewentualnie albo przy ministerstwie rolnictwa, albo przy domenach jeden z posłów polskich przemawiać będzie w pełnej Izbie.

Ruch wyborczy w Niemczech jest już w pełnym rozwoju, a wszystkie prawie stronnictwa wystąpiły ze swemi odezwami. Godnem jest uwagi, iż ze stronnictw rządowych (kartelowych) tylko narodowo liberalni, uważali za potrzebne, nadać swemu ma-

---

16)

Z SENNEGO PRZYPOMNIENIA

(Rok 1852.)

(Ciąg dalszy).

Milczałem, Marynia również się nie odzywała.

Wewnętrzne zgnębienie tłoczyło nas, odbijając się na twarzach.

Po długiej chwili, więcej sama do siebie jak do Stasia, przemówiła smutno:

— I dlaczegóż mój Stasiu wyrzucasz z naszych serc poezyę?

— Jaką? — zawołał. — Czyż nie zachwycam się razem z wami pięknością charakterów Ulany i Jaryny? Wiejskie te dziewczyny uczą nas, że w ludzie jest serce, że lud umie kochać i że go stać na te same uczucia co nas.

— I któż o tem wątpi? — spytała Marynia.

— Wielu, bardzo wielu. Pierwsza ciotka, litowała się nad losem Tadeusza i Alfreda, z nienawiścią wyrażała się o Ulanie, z niechęcią o Jarynie. My, chociaż młodzi, wiemy co fałsz, a co prawda, co szych, a co złoto. I ty moja Maryniu nie udawaj napróżno, myślisz tak samo jak ja. Patrz, Władek milczy, bo jest przekonany. Ho, ho, gdyby był innego zdania, kłóciłby się ze mną ząb za ząb, krzyczał i groził. Ty go jeszcze nie znasz i nie wiesz, co to za zapalona sztuka.

Uśmiechnąłem się.

— Widzisz mój drogi, — rzekłem — powieść ma swoje prawa.

— Niech ma jakie chce, — przerwał żywo Staś — powieści nie zaczepiam, mówię o ludziach.

— Panienko, panicze, obiad za kwandrac! — wołał Stefan z ogrodu. — Panien-ko!...

Marynia się zerwała.

— Stasiu, leć dać znać, niech nie woła. Ciocia myśli, że jestem w swoim pokoju.

Staś pobiegł nad brzeg.

— Panie Władysławie, — mówiła szybko, nie śmiejąc na mnie spojrzeć — ciocia.... w obec cioci.... Tak, w obec cioci.... Ciocia ma wyborny wzrok — ostrożnie... Spieszmy na łódkę, schowaj pan książkę! — pobiegła naprzód. Szedłem za nią rozradowany w głębi serca i uroczysty. Poplątane myśli tłoczyły się gwałtownie do mego mózgu.

— Siadaj pan prędko, uciekajmy najbliższą drogą. Muszę się przebrać. Ciocia pewno na nas czeka w salonie w swej popielatej.

— I wzdycha — dodał Staś. — Ciocia jest bardzo romantyczna osóbka.

— Z pewnością wzdycha, a pan ją zdradza.

— Przeciwnie, — rzekłem i zacząłem spiewać ulubioną na owe czasy piosnkę w Warszawie:

Serce, serce, zkąd to bicie,
I co znaczą troski twe,
I to nowe obce życie,
Ja dziś nie poznaję cię.

Przy obiedzie zobaczyłem we włosach Maryni wpiętą gwiazdę nenufara. Widok ten ucieszył mnie.

Ciocia widocznie musiała mieć doskonały wzrok.

— Dziękuję panu, panie Władysławie — rzekła, mrużąc oczy — za bukiet polnych kwiatów — ładnie ułożony. Popełniłam jedną zbrodnię, zepsułam całość, aby ozdobić główkę Maryni. Czy mi pan przebaczasz?...

— Ciociu, ostrożnie — wyręczył mnie Staś. — Władek to wielki bałamut, a ponieważ serce się nie starzeje....

Zuchwalstwo Stasia było wielkie! Szczęściem, że ciocia lubiła namiętnie, jak wszystkie osoby tej epoki, mówić wyłącznie o miłości, nie rozgniewała się na faworyta, odpowiadając tajemniczo.

— Z przestrogi będziemy korzystać.

Czułem, że krew ściekła mi do serca, Marynia pobladła, lecz chcąc zasłonić wzruszenie, rzekła do mnie wesoło:

— Strzeż się pan.

Matka Maryni patrzała na mnie tak jakoś rzewnie i serdecznie, jak gdyby chciała mi powiedzieć:

— Nie bój się, będziemy się bronić. — Tak sobie przynajmniej jej spojrzenie tłómaczyłem.

Po skończonym obiedzie pobiegliśmy ze Stasiem do stajni. Walek czekał z zaprzężoną czwórką. Zanim zdołaliśmy się przebrać, zajechał przed oficynę drabiniastym wozem. Bułanki Stasia w dyszlu siwe, rasowe klacze w lejcu. Konie parskały wesoło.

— Pokażemy ludowi, że go nie oszukujemy jak Ostap, razem z nim potrafimy na zagonie pracować. Władek, czy nie mam racyi? — mówił do mnie Staś, wdziewając rękawiczki.

— Zdaje się, że masz — rzekłem pokonany.

— Nie zdaje się mój drogi, ale pewno. Czytając dalej, przekonasz się, co ten mazgaj narobił.... Jedźmy — ty i Walek do fury!

Wyszliśmy. Na werandzie ukazała się w wielkim słomkowym kapeluszu Marynia, dając nam znaki, abyśmy zaczekali.

Staś korzystając z czasu, objechał dziedziniec do koła. Bułanki biegły wyciągniętym kłusem, siwe w lejcu galopowały z fantazyą. Serce się radowało, patrząc na ładne konie i dzielność w powożeniu Stasia. Zwabiona tententem wybiegła służba z kuchni, a za Marynią wyszła jej matka.

— Staś! — zawołałem, jeszcze raz dokoła!

Rozległ się trzask z bicza, konie ruszyły z kopyta pędem, obleciały dziedziniec, osadzone na miejscu, stanęły jak wryte.

— Patrz mama jak Staś powozi — zawołała Marynia.

— I jest się tu jeszcze czego bać?

— Pozwalam, ale raz tylko, póki się ciotka nie zbudzi. Zawsze robicie ze mną co chcecie, a potem muszę słuchać wymówek....

— Moja mamusiu, niech mama nie słucha — odparł śmiejąc się Staś. Siadać żywo, konie się niecierpliwią.

— Niech mateczka nie słucha — powtórzyła Marynia obejmując matkę.

nifestowi silne polemiczne ostrze przeciw opozycyi, głównie zaś centrum katolickiemu. Widocznie chodzi im o rehabilitowanie się w oczach rządu, któremu sprzeniewierzyli się głosując podczas obrad nad ustawą socyalistyczną przeciw paragrafowi, nadającemu władzom rządowym prawo wydalania socyalnych demokratów. To też narodowo-liberalni wyliczają w odezwie długo i szeroko swe zasługi, oddane rządowi w ostatniej sesyi prawodawczej, zapewniają, iż stać pragną przy kartelu, oświadczając zarazem, że uważają za swój obowiązek walczyć do upadłego z socyalną demokracyą i dostarczyć rządowi tych środków „które są nieodzowne do wykonywania energicznej władzy.“ Ten ostatni ustęp można uważać za oznakę, iż stronnictwo narodowo-liberalne okaże się w nowym parlamencie więcej względnem dla rządu, gdy stanie tam na porządku dziennym ustawa przeciw socyalistom. W końcu wypowiada odezwa zupełne zaufanie do zagranicznej polityki ks. Bismarcka.

Budżet królestwa pruskiego, przedłożony sejmowi, wykazuje dochodów łącznie 1,591,673.942 m., wydatków zaś 1,543,458.873; nadwyżka wynosi przeto 48,543.064 marek i przeznaczona jest na pokrycie jednorazowych nadzwyczajnych potrzeb.

Z Petersburga.

(Nowy awanturnik. — Agitacya przeciw Niemcom. — W sprawie podniesienia przemysłu rossyjskiego).

Nowoje Wremia, donosząc o sztandarze, który niejaki Notowicz zamyśla ofiarować generałowi francuskiemu Saussier wrzekomo w imieniu patryotów rossyjskich, przedstawia Notowicza jako szalbierza i powiada, że Francuzi i Rossyanie nadto się wzajemnie szanują, aby potrzebowali wzajemnych komedyj i błazeństw, pokrywających awanturnika najgorszego rodzaju. Raz już Notowicz starał się narobić hałasu, ofiarując gen. Boulangerowi szablę, niby w imieniu patryotów rossyjskich, ale Boulanger zwrócił szablę, domyśliwszy się zapewne, z kim ma do czynienia. Notowicz nie poprzestał na tem i w Indyach znów udawał korespondenta gazet, oficera ordynansowego Skobelewa, kawalera orderu św. Jerzego i oficera rossyjskiego, nie mając wcale do tego prawa.

Agitacya przeciw kolonizacyi niemieckiej przybiera coraz większe rozmiary i objawia się w sposób najrozmaitszy a zawsze nienawistny dla Niemców. W ostatnim numerze *Graždanin* zamieszcza następującą korespondencyę z Wołynia:

„Z każdym rokiem coraz dotkliwiej odczuwamy tutaj brzemię, wytworzone wskutek napływu Niemców. Ludność ugina się pod ciężarem systematycznej i dziwnie solidarnej presyi Niemców. Osiadają tu oni albo obok siebie, pokrywając niby olbrzymiem mrowiskiem całe obszary, albo jako koloniści i plantatorowie, lub wreszcie jako więksi obywatele ziemscy, nie wahają się nawet w razie konieczności przyjmować poddaństwa rossyjskiego. W ten sposób powstały ich schludne miasteczka, posiadające czysto niemiecki charakter, z nieuniknionemi wędzarniami, piekarniami i kominami fabrycznemi. Z przewagą Niemców walczyć niepodobna, lecz włościanin nie może dotąd oswoić się z losem, jaki czeka go z ręki Niemców i żydów, którzy razem używają wszelkich niedozwolonych środków, aby ogołocić go ze wszystkiego i wyssać do ostatka.“

Nowosti dowiadują się, że minister Wyszniegradzki postanowił wezwać rossyjskich konsulów i agentów handlowych za granicą, aby przysłali swoje uwagi o towarach i produktach pochodzenia rossyjskiego, któreby mogły mieć zbyt na rynkach zagranicznych.

Z Francyi.

(Bankiet bulanżystowski. — Rozmowa z Ferrym).

Od dawna już zapowiedziany bankiet bulanżystowski, odbył się w Paryżu, wzięły w nim nawet udział panie, ale jak dzienniki donoszą, panie, należące raczej do pół niż do wielkiego świata! Dużo bardzo jedzono, a więcej jeszcze mówiono, a orkiestra grała nadto *ad hoc* skomponowanego marsza. Dep. Naquet prezydował. Déroulède mówił przeciwko Niemcom, a Laisant, który mówił w imieniu generała, złożył następujące oświadczenie w sprawie antisemityzmu:

„Czyż moglibyśmy myśleć, abyśmy się kłócili, rozdzielali, my, synowie Francyi, z powodu różnic pochodzenia socyalnego i religijnego, z powodu filozoficznych i religijnych przekonań i zasad, z powodu rasy, do której kto należy? (Oklaski). Czyż możemy prowadzić tę bratobójczą walkę, podczas gdy każdy sobie musi powiedzieć, że niedaleki jest dzień spełnienia najwyższego obowiązku! Oprócz tego pokazywano list generała, który pisze: „Ja chcę wolności sumienia dla wszystkich, czy oni są żydami, katolikami lub muzułmanami“.

Déroulède powiedział: My nie przestaniemy pielęgnować naszego ideału, polegającego na tem, aby 58 milionom Niemców, popartych potrójnem przymierzem przeciwstawić 38 milionów Francuzów, stanowiących prawdziwą republikę“.

Nowi ministrowie w gabinecie hiszpańskim.

O nowych ministrach hiszpańskich pisze madrycki korespondent *Frankf. Zeitung*:

Nowy minister wojny, generał Bermudez Reina, należy do broni tradycyjnie cieszącej się prerogatywami w Hiszpanii, do artyleryi. Minister wojny, tak samo, jak jego kolega, minister marynarki, nie jest politykiem. Generał Bermudez Reina oświadczył jednemu z korespondentów dziennika *Imperial*, że stoi na stanowisku proponowanych reform przez Cassolę, a mianowicie, oświadcza się za reorganizacyą armii na wzór armii niemieckiej; chce podzielenia armii na korpusy i dywizye, ze stałemi załogami i okręgami uzupełniającemi, a łącznie z tem, znacznego zmniejszenia wyższych stanowisk komend. Oprócz tego jest minister wojny za bezwarunkowem i bezwzględnem przeprowadzeniem ogólnego obowiązku służby wojskowej, ale w inicyatywie do tej reformy nie upatruje swego zadania, ponieważ mandat kortezów obecnych skończy się za kilka miesięcy. Przed końcem sesyi jednak, mniema minister, przyjęta zostanie ustawa o głosowaniu powszechnem. Minister wojny starać się będzie tymczasem o polepszenie socyalnego stanowiska korpusu oficerskiego; ma oraz zamiar wprowadzić w administracyi oszczędności, jakkolwiek nie rozległe, jak na początek. Z pomiędzy nowych ministrów jest niewątpliwie najwięcej zwracającym uwagi minister handlu i rolnictwa, książę Veragua, margrabia Jamaiki i dziedziczny wielki admirał Kastylii. Jako polityk, zalicza się książę Veragua do grupy demokratycznej stronnictwa liberalnego. Sagasta miał pierwotnie zamiar powierzyć księciu tekę spraw kolonialnych, ale spadkobierca i bezpośredni potomek żeglarza, który odkrył Amerykę, nie chciał mieć do czynienia z tą resztą kolonij, która Hiszpanii jeszcze pozostała. Na stanowisku ministra handlu i rolnictwa, rozwinie Veragua większą energię, a nawet, jak sądzą, okaże się radykalniejszym, niż poprzednik jego, hrabia Xiquena.

KRONIKA

Lwów, 30 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Hłomcza, w powiecie sanockim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Komitet ratunkowy**. Wczoraj wieczorem odbyło się w sali ratuszowej zebranie obywateli, zaproszonych przez prezydenta miasta p. Mochnackiego, w celu narady nad sposobami, jakiemi możnaby przyjść z pomocą ludowi, tegorocznym nieurodzajem dotkniętemu. W zebraniu wzięło udział około 150 osób. Po przyjęciu do wiadomości referatu prof. dra Roszkowskiego, który w imieniu komisyi przygotowawczej zaproponował wybór komitetu obywatelskiego, mającego się zająć zorganizowaniem akcyi pomocniczej w całym kraju, po krótkiej rozprawie nad tą propozycyą, przystąpiono do wyboru tegoż komitetu z 50 członków. W skład komitetu weszli pp: Augustynowicz Bol., Stan. hr. Badeni, Bełza Wład., Bełej Jan, Bereźnicki, dr. Blumenfeld Józef, Bardasz Ferd., dr. Byk Emil, dr. Bylicki, Czarkowski Tad., Dembowski Zygm., dr. Dulęba Bron., Gołąb Andrzej, Getritz, Gubrynowicz, dr. Hirschberg, Horowic Sam., br. Kanue, Kłosow Krechowiecki, ks. Andrzej Lubomirs wicki, Lilien Ign., Łopuszański, Opolski Wiktor, Onyszkiewicz Zdz szewski-Barański, ks. Pawlików, dr. Rybicki Alojzy, Rozwadowski, bratniej pom. techników, Rewakow szkowski, prof. Uniw.; Schayer, Swisterski, dr. Schaff, dr. Skałkowski, hr. Skarbek Henryk, Sladkowski Wacław, Szydłowski Tadeusz, Stroh Jakób, Starkel Juliusz, Wilczyński Alb., Walichiewicz, dr. Zajączkowski, dr. Zgórski, Zima, ks. Zabłocki, dr. Żuliński Józef.

— **Bal** Koła literacko-artystycznego wczoraj w salach kasyna miejskiego urządzony, był rzeczywiście świetnym epizodem tegorocznego karnawału lwowskiego. Gustownie ubrana sala wielka do tańca i mała, przemieniona staraniem komitetu w namiot turecki, zaroiły się wnet po godzinie 8 gronami nadobnych uczestniczek i uczestników, których liczba pewno pół tysiąca z górą przeniosła. Świetności wiele i miłego dla oka urozmaicenia wniosły na zabawę wczorajszą zastępy gości kostiumowanych i parę rzeczywiście intrygujących masek. Kostiumy bądź fantastyczne, bądź oparte na rzeczywistej znajomości etnografii Wschodu, odznaczały się smakiem i elegancyą. Wschód zwłaszcza reprezentowany był na zabawie wczorajszej bardzo silnie, a z krain jego, w poezyę tak bogatych, najwięcej zwolenników znalazła ojczyzna Kleopatry i ojczyzna „Aidy“, która z muzyką maestra-jubilata Verdiego jest perłą tegorocznego sezonu operowego we Lwowie. Było też na balu trochę klasycznej Grecyi i trochę... japońskiej sałaty. Trudno wyliczyć wszystkie piękne i eleganckie kostiumy, jeśli jednak koniecznie wypadałoby wymienić nadobne właścicielki strojów rzeczywiście gustownych, to idąc alfabetem, należałoby zacząć od pani Amborskiej, której kostium wzięty był z dziedziny „Mikada“, a dalej pisać o pięknym stroju panny Chądzyńskiej z „Carmeny“ naśladowanym, panny Gayerównej z kraju Sfinksa i piramid, o kostiumie wschodnim pani Grekowej-Stachowiczowej, o nadobnym słoneczniku, którym była panna Kopecka, itd. itd. aż do pań Stromengerowej Edwardowej (Egipcyanka) i Topolnickiej, która zapożyczyła się w królestwie nadobnej Flory, aby wnieść na bal uroczy kwiat „jaśminu“. Wymienimy wreszcie ładne stroje pań: Smolkówncj (kwiat paproci), Kubickiej z klasycznej Hellady, Terenkoczównej ze stoków naszego Beskidu i panny Seyfartównej, która była ślicznym motylkiem. Nie brakło i męskich ładnych kostiumów. P. Tadeusz Barącz imitował bardzo szczęśliwie Tuhaj-beja, p. Krobicki Wiktor oficera z roku 1831, p. Rettinger był czarnym czcicielem Mroden-Ora.

Bal rozpoczął się polonezem, którego w pierwszej parze prowadził p. Henryk hr. Skarbek z panią prezydentową Simonowiczową, drugiej JE. p. prezydent Simonowicz z pan prezydentową Mochnacką, w trzeciej p. M chnacki z p. Marchwicką, w czwartej Stef hr. Fredro z p. Stanisławową hr. Badeniow

Po polonezie nastąpił pochód grup kosti mowanych a następnie przy dźwiękach raźneg marsza odbyło się doskonale naśladowane „w sele huculskie“. Na czele weselnego orszak postępował grajek, który śliczne wygrywał m lodye huculskie, za nim podążali starostowie za tymi młoda para, w której szczęśliwą obl bienicą, prześlicznie wyglądającą była pann Terenkoczówna. Orszak weselny był świetni skompletowany i odbył wszystkie praktykowan w krajach smętnej dumki przedślubne ceremoni jak częstowanie paloną wódką, przyjęcie błogo sławieństwa ojców i t. d., i t. d., a następni ochocze tany z „prysiudami“,

Po huculskiem weselu, rozpoczęła się za bawa ogólna, która wśród ożywienia i pod wo dzą znakomitego aranżera p. Adolfa Abrahamo wicza, przeciągnęła się prawie do 4 godzin z rana. Do kadryla stanęło par 112.

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się w piątek, 31 b. m. odczyt dr. Władysław Dulęby. Szanowny prelegent mówić będzie „O stanowisku kobiety w obec prawa austrya ckiego“.

— **Odczyt** p. Adolfa Stronera „O powodach upadku przemysłu krajowego“ odbędzie się w Towarzystwie „Skała“ w niedzielę, 2 lutego. Początek o godzinie 5 po południu.

Siódmy z rządu odczyt mieć będzie w „Skale“ dr. Teofil Ciesielski, 16 lutego, p. t. „O zadaniu roślin w gospodarstwie przyrody“, z demonstracyami.

— **Slub**. W dniu 25 b. m. odbył się w kościele parafialnym w Zakliczynie ślub panny Kazimiery, córki bar. Gostkowskich, właścicieli Zasławic dolnych, z p. Kazimierzem Baltazińskim, właścicielem dóbr Jasień. Majątek ten, niegdyś własność hr. Krasickiego, nabył pan młody przed kilkoma miesiącami z rąk żydowskich. Młodej parze pobłogosławił sędziwy ks. Jan Kitrys, dziekan i kanonik ze Szczurowy, przemówiwszy wpierw serdecznie do państwa młodych, jako dawny przyjaciel marszałkowstwa Gostkowskich, przypominając tę chwilę, gdy przed 26 laty połączył również związkiem małżeńskim rodziców panny młodej. Po odbytej ceremonii kościelnej podążyli wszyscy licznie zgromadzeni goście do słynnego z dziwiej staropolskiej gościnności domu pp. szałkowstwa, gdzie też podejmowani serdecznie, przepędzili trzy dni wśród ożywionej i łej zabawy.

— **P. Wł. Czechowicz**, znany artysta nik, autor nader udatnych i w reproyach rozpowszechnionych portretów JE. p. Marszałka krajowego oraz JE. Prezydenta Simonowicza, wykonał świeżo kredkowy portret generała komenderującego ks. Windischgrätza, który raczył, celem ostatecznego wykończenia obrazu, pozować artyście w swojem mieszkaniu. Portret jest wielkości naturalnej, a wykonany został za inicyatywą i dla pułku nr. 80. Wystawiony obecnie w witrynie handlu p. E. Hawranka, według uznania rodziny, jakoteż ogółu, odznacza się nadzwyczajnem podobieństwem i wytwornem wykończeniem.

— **Wieczór z tańcami**, który na rzecz dwu najwybitniejszych Towarzystw akademickich lwowskich odbędzie się w kasynie miejskiem, 9 lutego, zapowiada się bardzo dobrze. Zaproszenia już w części rozesłano, dalsza wysyłka wkrótce nastąpi. Komitet urzęduje w dniach najbliższych w „Czytelni akademickiej“ (Rynek 24) między godziną 12 a 2 w południe.

— **Z Czytelni akademickiej**. Dziś o godzinie 7 na Kółku krajoznawczem odczyta akademik W. Markiewicz „Pieśni z Podola“. Zapowiedziany na dziś odczyt akad. B. Baranowskiego odbędzie się w następny czwartek.

W sobotę, 1 lutego, o godzinie 7 wieczorem posiedzenie Kółka prawniczego, na którem akademik A. Doliński odczyta swą pracę p. t. „Ustawa o domach składowych z r. 1890“.

— **Do Towarzystwa im. St. Staszica** w charakterze członka wspierającego przystąpił p. Robert Helfern, dyrektor Banku hipotecznego we Lwowie.

— **Koncert** zaszczytnie znanej orkiestry 55 p. p. pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. Bachó odbędzie się na ogólne żądanie w niedzielę, dnia 2 lutego, w sali „Sokoła“ przed odjazdem na dłuższy czas tej orkiestry do Stanisławowa, z następującym programem: 1) Nicolai. „Wesołe kumoszki z Windsoru“. 2) Gioso. Waryacye karnawałowe, flet solo (po raz pierwszy). 3) Millöcker. Walc z operetki „Biedny Jonatan“ (po raz pierwszy). 4) Popper. Rapsodia węgierska (celo solo) 1 raz. 5) Czibulka. Sensacyjna nowość „Sen miłośny młodej dziewczyny po balu“. 6) Moniuszko. „Straszny dwór“, pieśń Stefana. 7) Fall. „Lola Beeth“ gavot, (po raz pierwszy. 8) Bachó. Marsz muzułmanów.

— **Na wieczorek maskowy** w Stowarzyszeniu „Gwiazda“, który się odbędzie w sobotę, 1 lutego, osoby, które z powodu niedokładnego adresu zaproszenia nie otrzymały, win-

---

Usiedliśmy, obok nas Walek z parą wideł na ramieniu.

— Walek uważaj na panienkę....

Więcej niesłyszeliśmy. Konie leciały, wóz warczał, ziemia dudniła, tumany kurzu wzbiły się za nami.

— Ledwo uprosiłam mamę — mówiła Marynia — gdy wóz zaczął się cicho toczyć po murawie.

— Głównie chodziło o ciotkę. Bukietem troszkę ją rozbroiłam.

— Pani jesteś prawdziwą dyplomatką.

— Życie uczy dyplomacyi — odpowiedziała poważnie.

Zabawną miała wtedy minkę przy swych czternastu latach. Uwielbiałem ją za tę konieczność dyplomacyi i ciężką naukę życia.

Roiło się na polu zasłanem kopami pszenicy. Kuszpeciński na koniu dowodził, komenderując strasznym głosem. Klął na parobków, wyzywał dziewczyny.

Wyładowane wozy snopkami uciekały przed przekleństwami.

— Kuszpeciu, my sami damy sobie radę — wołał Staś — dziękujemy ci za pomoc, tylko na nas nie klnij. Jeżeli ci zaś klęcie gwałtem potrzebne do zdrowia, to już klnij jak chcesz.

Ludzie w śmiech. Kuszpeciński zamilkł. Był zły widocznie, bo mruczał coś pod nosem o bałamuceniu ludu i braku subordynacyi.

Wzięliśmy się ochoczo do pracy, Walek i ja podawaliśmy snopki, Staś je układał. Gdy się znalazł malutki podawała go Marynia w imię zasady szanowania pracy.

Wszystko było dobrze, aż do chwili brania snopków na widły i podawania ich wysoko na furę. Brakło mi sił, Staś nie umiał górnych warstw układać.

Nie było rady, należało pychę z serca zrzucić, przeprosić Kuszpecińskiego i zawołać pomocników.

Wezwana przez Marynię Magdusia przybiegła. Walek zajął miejsce Stasia, Magdusia moje. Uszczęśliwieni zamianą, biegaliśmy od fury do fury, witając się i uśmiechając do dziewcząt. Szukałem między niemi „Jaryny“ lecz napróżno.

Nadjechał Kuszpeciński z tryumfującą miną.

— Pan Staś — mówił półgłosem — psuje chłopów.

— Ależ panie Kuszpeciński - zaprotestowałem — lud trzeba kochać.

Zaśmiał się stary wiarus.

— Kochajcie go panowie, a on jutro was spali i zrabuje.

Odjechał stępo, powtarzając do siebie:

— Kochać.... kochać....

Przykro mi było, że ludzie tak prostej sprawy i tak szlachetnego uczucia nie mogą pojąć. Również zrozumieć nie mogłem, że Kuszpeciński i ciocia stali na jednym poziomie pojęć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SEWER.

ne się zgłosić do biura Stowarzyszenia ulica Franciszkańska l. 7.

— **Dla pogorzelców w Ulanowie** złożyli od 18 listopada 1889 po 24 b. m. na ręce miejscowego komitetu ratunkowego następujące datki, a mianowicie: Andrzej hr. Potocki z Krzeszowic 10 zł.; ks. Ignacy Długoszewski, proboszcz z Pilzna 5 zł.; Kornel Horodyski z Kolendzian 10 zł.; Z. Horodyński ze Zbydniowa 1 zł.; W. Bzowski z Pantalowic 3 zł.; Anna Aleksandrowa i Władysław hr. Braniccy z Suchej 20 zł.: Jakubowicz, c. k. starosta z Niska 31 zł.; Zgromadzenie PP. Benedyktynek ze Staniątek 5 zł.; Włodzimierz Younga z Hruszatyc 2 zł.; Witold Wolański z Duplisk 2 zł.; Artur Zaremba Cielecki z Porchowej 5 zł.; Antoni Gorajski-Moderowski z Jedlicza 5 zł.; Józef Łepkowski z Czarszyna 5 zł., N. N. z Oleszyc 10 zł.; Emilia Skrzyńska z Krosna 3 zł.; Adam ks. Sapieha z Krasiczyna 25 zł.; z wykazanemi poprzednio wpłynęło razem 724 zł. 85 ct., co dla nieszczęśliwych wśród panującej nędzy jest wielkiem wsparciem.

Przy sprawozdaniu niniejszem poczuwa się komitet ratunkowy do obowiązku, imieniem obdarowanych wyrazić wszystkim szlachetnym Dawcom za wymienione ofiary serdecznie „Bóg zapłać".

— **Zapiski policyjne.** Skradziono w szkole Piramowicza z otwartego przedpokoju palto jednego z uczniów siwo bronzowe z siwym kangurowym kołnierzem. — Sąd powiatowy w Mostach ściga Annę Jankowską, rodem z Żółkwi, za kradzież złotej bransolety, wartości 100 zł., broszy 12 zł. — W Gródku skradziono 24 b. m. Herszowi Landemu w łaźni pugilares z kwotą 30 zł. i czterma kuponami od obligacyj Boden Credit, Em. I. ser. 784 nr. 88, płatnych 1 czerwca 1889 i ser. 585 nr. 33, płatnych 1 września 1889. Poszkodowany przeznaczył w razie odszukania tych kuponów, wartość ich na fundusz lwowskich ubogich chrześcian i izraelitów. — Józef Orkusz, posiadający jako kowal książkę służbową z urzędu gminnego w Mogielnicach, zbiegł ze służby w Bilce król., skradłszy kuferek, garderobę męską i bieliznę. — Przytrzymano wczoraj na rogatce Żółkiewskiej Józefa Kądziołowskiego z trzema kurami, które miał skraść w Zboiskach. — Zgubiono: damski srebrny kryty zegarek remontoar, z niklowym łańcuszkiem, wart. 13 zł.; skórę do siodła, wagi $4^1/_2$ kila, na ulicy Łyczakowskiej; złotą bransoletę, starożytnej roboty drucikowej, z dużym nadszczerbionym ametystem, wart. 60 zł,; kołnierz futrzany siwy z siwą atłasową podszewką i czerwonem wyszyciem, wart. 5 zł.; książeczkę notatkową rachunkową. — Pies, rasy dogów, maści myszatej, 8-miesięczny, zabłąkał się z pod l. 2 przy ulicy J. Bema. — Znaleziono książeczkę pocztowej kasy oszczędności Piotra Winiarza, stolarza; ręczną torbę zawierającą: 6 manszetów, 3 kołnierzyki znaczone Z., ręcznik znaczony R. L. i karty wizytowe Józefa Zipsera.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 30 stycznia 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 29 do godziny 12 w południe dnia 30 stycznia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1·0), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (90 prc. wilgotności wzgląd.), opad śnieg, wysokość opadu 2·5 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —0·4°C, najwyższa +1·4°C wczoraj o godzinie 2, najniższa —2·8°C dziś rano po godzinie 7.

Wczoraj po godzinie 1 zaczął prószyć śnieg nieznaczny, wieczorem i w nocy znaczniejszy.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 775 do 770 mm. w Irlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Lyońskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 764 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 30 do godz. 12 w południe dnia 31 stycznia b. r. Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby obniży się do —3·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opad śnieg nieznaczny.

— **Senat akademicki Uniwesytetu Jagiellońskiego** wydał do młodzieży akademickiej następującą odezwę:

„Pożałowania godne niepokoje, które w ciągu ostatnich dni zaszły w obrębie murów uniwersyteckich i po za niemi, nakładają na Senat Akademicki obowiązek odezwania się do młodzieży, w imię żywotnego interesu i dobra naszej *Almae Matris*.

„Senat akademicki wzywa młodzież, ażeby zachowała i utrzymała spokój i powagę, która przystoi obywatelom akademickim i zaleca jej gorąco, ażeby wstrzymała się od naruszania obowiązujących ustaw.

„Gdy nie może być młodzieży uniwersyteckiej tajnem, że dalsze wykroczenia przeciw ustawom musiałyby nietylko na nią, ale także na Uniwersytet sprowadzić smutne następstwa, Senat akademicki ufa, że ta jego przestroga trafi do przekonania i rozwagi młodzieży naszego Uniwertytetu."

Odezwa ta, jak stwierdzają dzienniki krakowskie, odniosła pożądany skutek. Młodzież jeszcze się parę razy zgromadziła, lecz spokój nigdzie nie został naruszonym. Wczoraj w południe odbyć się miał komers w sali Fuchsa, lecz nie przyszedł do skutku. Na popołudnie zapowiedziane było posiedzenie Senatu akademickiego. Gdy posiedzenie się odbywało, zebrało się grono młodzieży w sieni gmachu, lecz na wezwanie komisarza policyi spokojnie się rozeszło. Wieczorem po Rynku snuła się garść młodzieży, a prócz niej inne żywioły, co do których na pierwszy rzut oka można było odgadnąć, iż słuchaczami Uniwersytetu nie są.

Otrzymaliśmy dziś list od p. Salomona Ruffa, studenta medycyny w Krakowie, w którym oświadcza, że wiadomość podana w korespondencyi naszej krakowskiej z dnia 27 b. m., nr. *Gazety Lwowskiej* 27, jakoby został przez c. k. policyę aresztowany, jest nieprawdziwą. Jednocześnie p. M. Apfelbaum, słuchacz IV roku praw w Uniwersytecie Jagiellońskim, w liście do nas pisanym prostując również wiadomość o przyaresztowaniu p. Ruffa dodaje, co do swojej osoby, że go „spokojnie idącego" straż bezpieczeństwa zaprowadziła do c. k. urzędu policyjnego, lecz wkrótce na wolność puściła.

— **Wisła** pod Warszawą przedwczoraj zrzuciła lody. Część zatoru sparła się o filary mostu kolejowego. Niebezpieczeństwa wylewu nie ma.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Dynowie, ks. Edward Palch, rz. kat. proboszcz i kanonik honorowy.

W Krakowie, pani Franciszka z Reyterów Krasnopolska, właścicielka dóbr na Podolu, wzorowa Polka i obywatelka, w 64 roku życia.

W Grobli, pod Krakowem, pani Marya z Niemojewskich Kadenowa, żona właściciela dóbr, licząc lat 23.

W Warszawie, w następstwie influenzy, zmarła w 18 roku życia hrabianka Ludwika Platerówna, córka hr. Tadeusza Platera-Zyberk z Wojcieszkowa i małżonki jego z hr. Aleksandrowiczów.

— **W stanie zdrowia wynalazcy karabinu**, Lebela, przedwcześnie podanego przez telegram za zmarłego, zaszła pomyślna zmiana.

— **Kolonia austryacka w Paryżu**, urządziła d. 25 b. m. w Grand-hôtel bal pod patronatem c. k. ambasady, który wypadł nadspodziewanie świetnie. Hrabina Zichy, małżonka radcy ambasady, zastępowała hr. Hoyos, żonę ambasadora, która z powodu słabości nie mogła być obecną. Natomiast hr. Hoyos zjawił się w otoczeniu całego personalu ambasady. Obecność wielu dyplomatów z żonami, oraz licznie zebranej śmietanki paryskiego towarzystwa, sprawiła, że bal ten uznano za najpiękniejszy w tegorocznym sezonie.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w tych dniach w Gatczynie. Małżonka łowczego cesarskiego, p. Ditzowa, wyszła ze swoim siedmioletnim synem Sergiuszem na podwórze, a spotkawszy się z żoną naczelnika polowań cesarskich, ks. Golicynową, zawiązała z nią rozmowę, skutkiem której było posłanie syna po gazetę do domu. P. Ditzowa zaś udała się do mieszkania księżny, i tam oczekiwały na potrzebny dziennik. Kiedy wszakże po upływie pół godziny Sergiusz nie wracał, wyprawiono po niego dwunastoletniego chłopca, syna strzelca. Chłopiec po 5 minutach powrócił, powiadając, iż na pół drogi spotkał gromadę psów, rozszarpujących coś okrągłego, czego skutkiem zmierzchu rozejrzeć nie potrafił. Pomimo użycia harapa, chłopiec dostać się do domu nie mógł, owszem zaledwie się obronił od psów rozsrożonych. Dopiero przy pomocy kilku ludzi zdołano psy odpędzić, poczem ujrzano poszarpane przez nie członki Sergiusza Ditza. Psy te, spłodzone z wilczycy, były ośmiomiesięcznemi szczeniętami, wypuszczonemi wypadkowo z poza kraty.

— **Statystyka zakonów.** Od lat 650 zakon Franciszkanów wydał 247 świętych i błogosławionych, 1.500 męczenników, 10 papieży i kardynałów, 4.000 arcybiskupów i biskupów. Zakon Dominikanów: 4 papieży: Inocentego V, Benedykta XI, św. Piusa V i Benedykta XIII; nadto 80 kardynałów i 2.600 biskupów. Z zakonu Benedyktynów wyszło 43 papieży, 200 kardynałów, 256 patryarchów, 600 arcybiskupów i przeszło 40.090 biskupów; nadto 25 cesarzy, królów i królowych opuściło tron, aby się schronić w murach tego słynnego zakonu.

— **Przeciwko tasiemcowi** poleca profesor H. P. Parisi jako niezawodny środek orzech kokosowy. Należy rano zamiast śniadania spożyć mleko i smakujące jako orzech laskowy białe mięso. Jeżeli potem tasiemiec nie wyjdzie, natenczas można być przekonanym, że się go nie ma. Profesor Parisi odkrył tę właściwość orzecha kokosowego w Abisynii i doświadczył lekarstwa tego sam na sobie.

— **Grób Kleopatry.** Zarząd muzeum brytyjskiego w Londynie otrzymał wiadomość, iż w Egipcie odkryty został grób Kleopatry. Znajduje się on na 25 stóp pod ziemią, ma 10 stóp długości i $2''_2$ st. szerokości. Sarkofag, w kształcie piramidy, ozdobiony jest przepysznemi rzeźbami, wyobrażającemi 5 figur kobiecych, 5 wieńców wawrzynowych i 5 postaci dziecęcych; z tych ostatnich niektóre są zupełnie obnażone, inne zaś ubrane. Do wieńców wplecione są też winogrona.

— **Cholera w Persyi.** Z Tyflsu donoszą, że dr. Babajew został wysłany do Persyi dla zbadania na miejscu charakteru grasującej tamże cholery i sanitarnego stanu zagrożonych nią miejscowości w kraju zakaukaskim.

— **Oryginalny zapis.** Zmarła w Montpellier stara panna, nazwiskiem Pourché zapisała w testamencie kucharce swojej 2.100 fr. dożywotniej renty. Spadkobierczyni ma natomiast hodować najstaranniej papugi, pieski i koty nieboszczki. Gdy zdechnie jedna papuga, natenczas kucharka traci 50 franków renty, gdy zdechnie piesek, traci 80 franków, gdy zaś kotek, 100 franków. Słowem, gdyby nagle wyginęły co do nogi miłe faworyty, to kucharka nie dostałaby ani grosza. Jest jednak nadzieja, iż jak źrenicy oka, strzedz będzie spadkobierczyni menażeryi nieboszczki.

— **Wspaniałe odkrycie.** Wedle doniesień pism amerykańskich, pewien lekarz z Chicago odkrył nowy zarazek, mianowicie „bacillusa miłosnego" i zaszczepił go kilku osobom! Skutki szczepienia natychmiastowym uwieńczone zostały rezultatem. Jakiś 50-letni kawaler zaraz w dniu operacyi kazał sobie nowe szczęki wprawić, zamówił sobie jasny garnitur z angielskiego materyału i nabył gitarę. Pewna znowu wiekowa panna aż 100 dolarów wydała na *Eau de Lys*, sprawiła sobie nową blond perukę i przyjęła młodego nauczyciela śpiewu. Odmiennie nieco oddziałało szczepienie na młodych. Pewien 17-letni chłopak sklepowy pod działaniem „bacillusa miłosnego" wlał funt syropu zamiast do flaszki do tutki papierowej, poczem, zamiast na stołku siadł sobie w koszu pełnym jaj. O parę miesięcy starszy od niego fotograf wycałował kliszę pewnej dziewczyny, świeżo w saletrzanie srebra wykąpaną i omało, że się nie otruł. Jakaś bona, zamiast dziecka, położyła w kołyskę kota, dziecko zaś zabierała się już wyrzucić oknem, gdy szczęściem, gospodyni, widząc, na co się zanosi, wyrzuciła kota z kołyski, a odebrawszy jej dziecko, bonę wypchnęła za drzwi. Oczywiście w obec powyższych objawów, władze wmieszały się w całą sprawę i byłoby się może oberwało co samemu wynalazcy niebezpiecznego bacillusa, gdyby nie to, że właśnie, zaszczepiwszy go córce pewnej wdowy, u której mieszkał, drapnął z panną w świat!

— **Wystawa amerykańska.** O siedzibę północno-amerykańskiej wystawy powszechnej, która urządzoną będzie w roku 1892, walczą cztery miasta: New-Jork, Chicago, St. Louis i Waszyngton. Szczególnie gwałtownem jest współzawodnictwo dwóch miast pierwszych. Chicago jest wielką metropolią zachodu dla handlu i przemysłu; New-Jork natomiast zajmuje stanowisko największego w Ameryce miasta morskiego, przemysłowego i handlowego. Agitacya już teraz jest szalona. Chicago powołuje się na milion mieszkańców, na piękne i zdrowe swoje położenie nad jeziorem Michigan, na wspaniałe parki i hotele, a przedewszystkiem na to, że leży w sercu całej Unii. New-Jork odpowiada, że wszystko to bagatela. New-Jork liczy 3 miliony mieszkańców i ma olbrzymie kolejowe i okrętowe połączenie z kontynentem i ze wszystkiemi krajami kuli ziemskiej. New-Jork wziął się już do składania funduszu gwarancyjnego w wysokości 5 milionów dolarów; w pierwszych kilku dniach podpisano $1^1/_4$ miliona. Sprawę tego współzawodnictwa rozstrzygnie kongres ale dopiero za dwa lub trzy miesiące.

— **Mumia egipska** rozwiniętą została w ubiegłym tygodniu w auli londyńskiego „University College" w obecności licznego towarzystwa, z pań i panów złożonego. Mumia owa przez lat 50 spoczywała w muzeum szkoły i nikt nie wiedział zkąd się wzięła. Rozwinięcia dopełnił p. W. Budge, naczelnik oddziału egipskiego w muzeum Brytyjskiem. Pod zewnętrzną osłoną, złożoną z cienkiego na czerwono zabarwionego płótna, które w swoim czasie musiało być purpurowe, znaleziono kilkaset metrów pasów płóciennych, które były mocno owinięte w koło ciała. Na pasach tych napisane było hieroglifami egipskiemi imię zmarłej „Bekreneth", dalej wyrazy: „Do Ozyrysa" i „Rok", data zniszczona była przez smołę. Twarz mumii miała rysy wybitne, ostre, a oczy szklanne. Głowa wyglądała jak zwęglona, a kolor ciała był brunatny; serce i wnętrzności umieszczone były między nogami, nie zaś, jak u osób ze sfer wyższych umieszczone w czterech garnkach i ofiarowane bogom. Zmarła widocznie należała do klasy niższej, gdyż nie miała ani pierścionka, ani *scarabeusa*. Balsamowanie według najlepszego tebańskiego sposobu, dokonane być musiało na jakie 800 lat przed Chrystusem. Tak twierdzi p. Budge.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Drugi Zjazd historyków polskich we Lwowie. Na Zjazd ten zgłoszono następujące referaty:

1. Prof. dr. Władysław Abraham ze Lwowa: O potrzebie krytycznego wydania średniowiecznych pomników ustawodawstwa Kościoła polskiego.

2. Prof. dr. Oswald Balzer ze Lwowa: W sprawie wydania zbioru średniowiecznych ustaw polskich (*Corpus iuris Polonici medii aevi*).

3. Dr. Bronisław Czarnik ze Lwowa: Literatura w Galicyi od czasu jej zajęcia przez Austryę; co na tem polu zrobiono i co jeszcze należałoby zrobić.

4. Aleksander Czołowski ze Lwowa: O położeniu starego Halicza.

5. Dr. Bronisław Dembiński z Krakowa: Kwestya soboru narodowego w Polsce w wieku XVI.

6. Dr. Włodzimierz Demetrykiewicz z Krakowa: Sprawa urzędów konserwatorskich w Galicyi; obowiązki, środki działania i prawa konserwatorów, oraz ulepszenia, jakich w tym względzie żądaćby należało.

7. Tadeusz Dowgird z Warszawy: Przegląd badań pamiątek z czasów przedhistorycznych, dokonanych w ostatniem pięćdziesięcioleciu na Litwie i Żmudzi.

8. Dr. Bolesław Erzepki z Poznania: O potrzebie zbiorowego i poprawnego wydania traktatów zawartych przez Rzeczpospolitą polską.

9. Dr. Ludwik Finkel ze Lwowa: Jakiego podręcznika historyi polskiej koniecznie nam potrzeba, i jaką drogą dojść do niego?

10. Wojciech Gerson z Warszawy: Nieprzerwalność uprawy sztuki w Polsce.

11. Aleksander Jabłonowski z Warszawy: Wołoszczyzna, Mołdawia i Multany.

12. Dr. Maksymilian Kawczyński ze Lwowa: Etymologia jako środek pomocniczy w badaniach historycznych.

13. Dr. Wojciech Kętrzyński ze Lwowa: O ludności miejskiej w Polsce pod względem narodowości.

14. Dr. Józef Korzeniowski z Krakowa: Stan i program wydawnictw źródłowych XVI wieku.

15. Prof. Tadeusz Korzon z Warszawy: Wady historyografii naszej w budowie dziejów Polski.

16. Dr. Stanisław Krzyżanowski z Krakowa: O zadaniu paleografii i dyplomatyki w obec historyi polskiej i historyi prawa polskiego.

17. Prof. dr. Ludwik Kubala ze Lwowa: O wydawnictwie źródeł XVII wieku.

18. Leonard Lepszy z Krakowa: O potrzebie zajęcia się zebraniem i wydaniem słownika wyrazów technicznych polskich, odnoszących się do sztuki i rękodzieł z nią w związku stojących, tudzież jakie byłyby zasady takiej pracy i czego od niej wymagać należy?

19. Tenże: O potrzebie publikowania pieczęci miejskich i cechowych, oraz stanowisko i ważność numizmatyki i sfragistyki dla historyi ogólnej, a zwłaszcza w dziejach sztuki.

20. Prof. dr. Anatol Lewicki z Krakowa: Jakie prace do dziejów XV wieku byłyby najbardziej pożądane?

21. Prof. dr. Ksawery Liske ze Lwowa: W jaki sposób dałby się rozbudzić i rozwinąć ruch naukowy na prowincyi?

22. Dr. Władysław Łebiński z Poznania: O potrzebie systematycznego opracowania osobnej nauki starożytności polskich.

23. Prof Władysław Łuszczkiewicz z Krakowa: O potrzebie i środkach obudzenia żywszego interesu dla prac w zakresie historyi sztuki.

24. Zygmunt Miłkowski z Genewy: Rusini — mężowie stanu.

25. Dr. Fryderyk Papée ze Lwowa: Najważniejsze dezyderaty odnośnie do dziejów Rusi Czerwonej za czasów Rzeczypospolitej.

26. Prof. dr. Roman Pilat ze Lwowa: Zalety i niedostatki najnowszej krytyki historyczno-literackiej.

27. Dr. Antoni Prochaska ze Lwowa: O wydawnictwie pomników dziejopisarstwa litewsko-ruskiego

28. Prof. dr. Józef Przyborowski z Warszawy: Chronologia zabytków przedhistorycznych w Polsce.

29. Dr. Aleksander Rembowski z Warszawy: Czy Ostroróg pisał swój traktat w wieku XV czy XVI?

30. Antoni Ryszard z Krakowa: Moneta obca w Polsce.

31. Prof. dr. Aleksander Semkowicz ze Lwowa: O potrzebie i sposobie wydawania dyplomatów oraz innych ważniejszych źródeł, znajdujących się w miejskiem archiwum we Lwowie:

32. Ks. dr. Eustachy Skrochowski z Krakowa: Sprawa zakładania muzeów dyecezyalnych zabytków sztuki i przemysłu artystycznego, ich potrzeba, cel, korzyści i program.

33. Prof. dr. Stanisław Smolka z Krakowa: O pracach w przedmiocie dziejów Unii Korony z Litwą.

34. Prof. dr. Maryan Sokołowski z Krakowa: O znaczeniu i potrzebie badań dotyczących historyi handlu w Polsce.

35. Maurycy Stankiewicz z Krakowa: W sprawie gromadzenia materyałów do dziejów pisma litewskiego.

36. Dr. Leon Sternbach ze Lwowa: Wpływ poetów greckich na literaturę polską XVI i i XVII wieku.

37. Ernest Sulimczyk Swieżawski z Warszawy: O związku niektórych zjawisk ekomiczno-społecznych z dziejami politycznemi byłej Rzeczypospolitej.

38. Prof. dr. Stanisław hr. Tarnowski z Krakowa: O charakterze literatury politycznej polskiej XVII wieku.

39. Kazimierz Waliszewski z Paryża: O nieprawidłowości naszego ustroju politycznego i jej przyczynach.

40. Wincenty Juliusz Wdowiszewski z Krakowa: Jak przyspieszyć zebranie materyału archiwalnego do dziejów sztuki w Polsce?

41. Dr. Stanisław Windakiewicz z Krakowa: Znaczenie szkół i uniwersytetów dla umysłowości polskiej wieków średnich.

Powyższe referaty zostaną ogłoszone drukiem i wcześnie przed Zjazdem rozesłane bezpłatnie pomiędzy wszystkich uczestników Zjazdu dla ułatwienia i przygotowania dyskusyi nad poruszonemi pytaniami. — Po ukończeniu Zjazdu przystąpi komitet do wydania Pamiętnika, zawierającego na podstawie zapisek etnograficznych cały, dosłownie podany tok obrad przeprowadzonych na Zjeździe. I ten Pamiętnik otrzymają uczestnicy Zjazdu bezpłatnie.

Ze względu na znaczne koszta, jakie pociągnie za sobą druk referatów i Pamiętnika, ustanowioną została dla uczestników Zjazdu wkładka w ilości 5 zł., 5 rubli rs., 10 marek, 12 franków. Wkładki należy przesyłać na ręce sekretarza komitetu dra Oswalda Balzera, Lwów, ulica Zimorowicza 7. O wczesne nadsyłanie wkładek uprasza się ze względu na to, iż referaty na Zjazd drukowane będą w ograniczonej ilości egzemplarzy i komitet nie bierze odpowiedzialności za to, jeżeli później zgłaszającym się uczestnikom referaty te nie będą mogły być dostarczone. Przy zgłoszeniu uczestnictwa uprasza się o dokładne podanie imienia i nazwisk, urzędu lub zajęcia, tudzież adresu.

Każdy z uczestników otrzyma „Kartę uczestnictwa“, która służyć będzie za legitymacyę do korzystania ze wszystkich ułatwień, przyznanych uczestnikom Zjazdu, zwłaszcza zaś do korzystania ze zniżonych cen jazdy na kolejach żelaznych; dla tego we własnym interesie uczestników uprasza się o staranne przechowanie tejże karty.

Zjazd odbędzie się z początkiem drugiej połowy lipca b. r. w dniach, które później podane zostaną do publicznej wiadomości. Czas ten wybrany został głównie ze względu na pp. profesorów szkół średnich, ażeby w obec rozpoczynających się właśnie feryj umożliwić im przybycie na Zjazd.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 3go grudnia 1889 r. odbyło się posiedzenie komisyi historyi sztuki, na którem przewodniczący prof. Łuszczkiewicz przedłożył wyszły już przed niejakim czasem zeszyt 3 tomu IV Sprawozdań komisyi historyi sztuki. — Następnie p. Alfred Römer przedstawił i objaśnił zdjęty przez siebie widok rysunkowy cerkwi św. Trójcy w Wilnie, budynku fundacyi ks. Konstantego Ostrogskiego, z bardzo oryginalnem zakończeniem części ołtarzowej, złożonem dołem z trzech absyd, które w górnej części przechodzą zewnętrznie w jedną absydę — przyczem w dyskusyi prof. Maryan Sokołowski zwrócił uwagę na pewne analogie zewnętrznej strony tego budynku z innemi cerkwiami na Wschodzie. Dalej przedstawił pan Römer średniowieczne spiżowe naczynie kościelne na wodę, w kształcie lwa, zw. *aquamanile*, wykopane w Bortkuszkach, majątku hr. Broel Platera niedaleko Wilna położonym; przyczem p. Leonard Lepszy przypomniał, że jeden okaz rzadkiego tego w naszym kraju zabytku romańskiej stylowej epoki znajdować się ma w skarbcu klasztoru OO. Dominikanów w Krakowie. — Prof. Maryan Sokołowski zawiadomił, że p. Ptaszyckiemu w bibliotece ces. w Petersburgu powiodło się znaleść bardzo ważne księgi rachunkowe dworu polskiego z czasów Zygmunta Augusta, tudzież rachunki i inwentarze odnoszące się do spraw majątkowych Decyusza młodszego i jego żony. P. Ptaszycki ofiaruje się opracować do wydawnictwa komisyi akta te, mające niemałe znaczenie, zwłaszcza dla historyi kultury w Polsce. Także p. Ferdynand Bostel nadesłał kilka komunikatów odnoszących się do historyi sztuki w Polsce, które do objaśnienia i przygotowania do druku dano dwom członkom komisyi. — Wreszcie prof. Łuszczkiewicz przedłożył jako komunikaty tablice rysunkowe, zawierające szczegóły architektoniczne kościoła ś. Jana Jerozolimskiego w Gnieźnie; drzwi do kapitularza w Włocławku, fundacyi biskupa Drzewickiego z datą 1527; wcześno gotycki z XIV wieku portal oraz odrzwia stylu przejściowego z datą 1520 z kościoła w Piasku Wielkim pod Stobnicą, ruiny dziś może już zburzonej; wreszcie widok wieży kościoła Miechowskiego, robiony przez p. Wodzinowskiego. Poprzednie rysunki są prof. Łuszczkiewicza.

(*Zr.*) **Encyklopedya miniaturowa.** Pięć lat temu radca dworu, profesor Józef Kürschner w Stuttgarcie, ułożył plan miniaturowej encyklopedyi, któraby z jednej strony potrzebie natychmiastowego wywiedzenia się o jakąś sprawę, osobę, datę i t. p. zadosyć czyniła, jakoteż z drugiej strony co do ceny była przystępną dla takich kół, dla których dawniejsze, nawet mniejsze encyklopedye, były jeszcze za drogie. Takim sposobem powstała książka, nader oryginalna już na zewnątrz, o formacie małym, a bardzo gruba, w czerwone płótno oprawna: *Kirschners Taschen Konversations-Lexikon.* Książka ta, licząca przeszło 1600 kolumn (po 2 na stronicy) ścisłego, lecz dobrze czytelnego druku i 32 tablic z małemi, a wyraźnemi rycinami, zawierająca kwintesencyę całej wiedzy ludzkiej, gdyż wydawca za pomocą skróceń i pewnych znaków dotychczas nieużywanych, potrafił w niej pomieścić bardzo obfity materyał, doznała nadzwyczajnego powodzenia i wywołała naśladowania w wielu krajach, jak w Anglii, Ameryce, Francyi, Hollandyi i t. d. Właśnie pojawił się oryginał, „czerwony Kürschner“, w siódmej edycyi. Autor zachęcony niesłychanem powodzeniem swego dzieła, dołożył wszelkich starań, aby je uczynić jeszcze lepszem i pożyteczniejszem. Wszystkie artykuły są przejrzane, poprawione lub przerobione na podstawie najnowszych danych, przybyło też wiele nowych artykułów (jak n. p. *Eiffel* i t. d.) Zasługuje tedy *Kürschners Taschen-Konversations-Lexikon* ze wszech miar na polecenie jako zwięzły i treściwy podręcznik.

Protais, znakomity francuski malarz bitew, umarł w tych dniach. Urodził się w r. 1826. Odbył on całą kampanię krymską, której rezultatem były 4 obrazy, przedstawiające między innemi bitwę pod Inkermann; Protais był również obecnym wojnie włoskiej w r. 1859, z której przedstawił kilka najważniejszych epizodów. Posiadał kilka medali i legię honorową. Śmierć jego jest dotkliwą stratą dla sztuki francuskiej.

Z Izby sądowej.

(*Proces emigracyjny w Wadowicach*).

Wadowice, 28 stycznia.

W dalszym ciągu przedwczorajszej rozprawy odczytano akta starostwa w Brodach i dotyczące dochodzenia przeciw Klausnerowi o przekroczenie administracyjne w sprawowaniu agencyi brodzkiej, z kwietnia 1888 r. Klausner wyjaśnia, że dochodzenia te wdrożone były na bezimienne denuncyacye pokątnych agentów, a rezultatem dochodzeń było zupełne jego uniewinnienie. Aż do czerwca 1888 r. niebyło żadnej instrukcyi, aby agencya żądała od podróżnych wykazania się pasportami. Rozporządzenie takie wydane zostało przez Namiestnictwo dopiero w czerwcu r. 1888.

Odczytano następnie liczne telegramy wysyłane przez Landerera, Löwenberga i Landaua do agentów na stacyach w Suchej, Podgórzu i Skawinie. Telegramy te znane są z aktu oskarżenia i wykazują, że podróżnych emigrantów wymieniano tam jako „Kisten“, „Ballen“ t. j. skrzynie, pakunki.

Odczytano dalej pismo dyrekcyi kolei północnej do naczelnika stacyi p. Nowackiego i Jezierskiego a wzywające tychże, by podróżnym wychodźcom dawali pouczenie aby sobie karty kolejowe kupowali wprost do miasta portowego przy kasie kolejowej a karty okrętowe kupowali w Bremie lub Hamburgu a nie w agencyi.

Przeczytano następnie akta krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie co do nominacyi, stabilizacyi i spraw personalnych pana Iwanickiego.

Z dekretu wynika, że Iwanicki był obowiązany w niektórych wypadkach, w miarę polecenia, sprawować czynności policyi granicznej w Oświęcimiu.

Odczytano akta ministerstwa węgierskiego dla obrony krajowej z wymienieniem tych osób, które od roku 1880 do 1888 do Ameryki wyemigrowały.

Z wyroku c. k. Sądu obwodowego w Sączu z roku 1888 okazuje się, że oskarżony Wolf Einhorn był za sprzedaż kart adresowych jako kart okrętów uznany winnym oszustwa i skazanym na miesiąc więzienia.

Pomiędzy aktami starostwa bialskiego odczytano odezwę tegoż starostwa do dyrekcyi kolei północnej w Wiedniu, domagającą się popierania koncesyonowanej agencyi Herza i dozwolenia jej agentom przystępu na peron kolejowy. Odezwa ta spowodowaną była zarządzeniem naczelnika stacyi w Oświęcimiu, mocą którego służbę agencyi Herza z dworca kolejowego wyrugowano i zabroniono jej dalszego wstępu na kolej. Dyrekcya kolejowa załatwiła odezwę starostwa bialskiego odmownie, zauważając, że wszelkim agentom emigracyjnym, czy pokątnym czy koncesyonowanym wstęp na peron kolejowy jest i pozostanie nadal wzbroniony.

Z pisma p. Czajkowskiego do starostwa w Białej okazuje się, że Sekler i Band gwałtownie agitowali w okolicy Oświęcimia, by wszystkich emigrantów sprowadzać do agencyi i że zachowywali się przytem częstokroć bardzo zuchwale. Sekler odpiera, że to nieprawda, że Czajkowski nie wie co pisał, bo często był pijany.

Przewodniczący upomina obwinionego, by nie używał podobnych obrażających insynuacyj.

Raport żandarmeryi oświęcimskiej z 6 czerwca 1888 donosi, że Natan Kupermann, karczmarz, zatrzymywał wychodźców w swej karczmie, a potem układając się z agencyą Herza, podróżnych tych, za prowizyą, agencyi tej „cedował“. Gdy co do waluty cesyjnej układ do skutku nie przyszedł, Kupermann ekspedyował wychodźców na własną rękę za granicę.

Na liczne odczytane zażalenia, że Iwanicki odbierał podróżnym karty okrętowe, które gdzieindziej a nie w Oświęcimiu zakupili, — odpowiada Iwanicki, że czynił to z polecenia przełożonej władzy, a odbierał tylko takie karty, które sprzedawane były przez pokątnych agentów.

Odczytano akta starostwa w Białej, stwierdzające, że Szymon Herz w r. 1883, przed otrzymaniem pierwszej koncesyi trudnił się sprzedażą zadtakowych kart okrętowych i pociągany był za to do odpowiedzialności.

Landerer i Sadger byli także karani grzywnami za nieuprawnione trudnienie się sprzedażą kart okrętowych. Landerer i Landau denuncyowali Herza, że zmusza wychodźców do zakupna kart okrętowych, które wychodźcy w samym Hamburgu taniej nabyć by mogli. Denuncyacye te pochodzą także z r. 1884.

Odczytano reskrypt starostwa z czerwca 1888 do Klausnera wystosowany, który to reskrypt Klausnerowi dopiero około połowy lipca, na kilka dni przed zamknięciem agencyi doręczony został, wedle którego był obowiązany żądać od wychodźców wylegitymowania się paszportami.

Rozliczne doniesienia bezimienne na Herza i spólników przysyłane wprost do Namiestnictwa, odstąpiło Namiestnictwo starostwu w Białej do przeprowadzenia ewentualnych dochodzeń.

W raporcie swym do Namiestnictwa wyraża starosta przekonanie, że doniesienia te są tylko małą cząstką machinacyj skierowanych przeciw agencyi Klausnerowsko-Herzowskiej, od osób nieprzyjaznych, do których także i urzędnicy pruscy należą. Z powodu, że doniesienia są bezimienne lub podpisy na nich sfałszowane, nie można nawet dochodzeń przedsiębrać.

W reskrypcie swym na powyższy raport nakazuje Namiestnictwo staroście w Białej, by nad działalnością organów cłowych w Oświęcimiu, oraz agencyi Klausnerowsko-Herzowskiej ścisłą kontrolę rozciągnął.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze w Galicyi.

O rozwoju w kraju naszym stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych poucza nas najnowszy Rocznik tychże Stowarzyszeń, którego wydawnictwo sięga do r. 1874, kiedy to w Galicyi znajdowało się zaledwie 68 Stowarzyszeń spożywczych i wytworczych z 14.000 członków. Według zaś rocznika, który mamy przed sobą, liczba ogólna Stowarzyszeń w r. 1888 wynosiła 249, powiększyła się tedy w ciągu lat czternastu w czwórnasób, co świadczy bezwątpienia pomyślnie o rozwoju w Galicyi ducha asocyacyjnego. Szczegółowo zaś znajdowało się: Stowarzyszeń zaliczkowych i kredytowych 189, spożywczych 12, rolniczych 5, wreszcie 43 o rozmaitych innych celach produkcyjnych. Na pytanie ilu wszystkie te Stowarzyszenia posiadały członków, ile w nich nagromadzono własnych i obcych kapitałów i jakie są ich obroty pieniężne, nie można na podstawie Rocznika dać wyczerpującej odpowiedzi a to z tej przyczyny, że tylko 214 Stowarzyszeń nadesłało redakcyi wydawnictwa swe sprawozdanie.

Cyfra członków owych 214 stowarzyszeń wynosiła 126.650, kapitał udziałów 4,711.484 zł., a fundusz rezerwowy 140,433 zł. W ciągu przeto ostatniego trzechlecia liczba członków wzrosła o 6219 udziały o 55.790 zł., wreszcie fundusz rezerwowy o 148.433 zł.

Rocznik wykazuje dalej, że stowarzyszenia zdobyły sobie szerokie zaufanie, czego najwymowniejszym dowodem są ulokowane w ich kasach wkładki oszczędności. Wkładki te wynosiły z końcem roku sprawozdawczego 11,114.723 zł. W stosunku, w jakim wzrastały własne i obce kapitały, zwiększały się agendy stowarzyszeń. Suma pożyczek udzielonych członkom przewyższa znacznie 30 milionów zł. Dłużny kapitał był oprocentowanym przeciętnie 7 do 9 zł., od wkładek natomiast płacono tylko 5 do 6 procent. Kredyt tedy, jak widzimy, był nieco drogim, zwłaszcza względnie do stopy procentowej ustanowionej w większych instytucyach finansowych. Dywidendy wypłacano członkom w 89 stowarzyszeniach od 2 do 7 pr., w 72 od 7 do 20 pr., w jednym 11 pr., w trzech 12 pr., w jednem 13 prc., w jednem wreszcie aż 18 pr. Dziesięć stowarzyszeń nie mogło udzielić żadnej dywidendy.

Nadmienić w końcy należy, iż w ciągu roku 1889 powstało 7 nowych stowarzyszeń zarobkowych i innych stowarzyszeń.

C. i k. Ministerstwo obrony krajowej zamierza, zarówno jak to uczyniło c. i k. Ministerstwo wojny, oddać część dostawy obuwia i innych wyrobów ze skóry, na rok 1891, dla c. k. obrony krajowej, pojedyńczym drobnym przemysłowcom, pod temi samemi warunkami, które przy sposobności rozpisania licytacyi na dostawę przedmiotów ze skór dla c. k. wojska ogłoszone zostały przez Izbę handlową i przemysłową pod dniem 16 października 1889 do l. 3336.

Stacye odbiorcze przedmiotów dla obrony krajowej ustanowione są w Wiedniu, Lwowie i Pradze. Ilość przedmiotów, dostarczyć się mających do stacyi odbiorczej we Lwowie wynosi: obuwia różnej wielkości 2000 par, pasów dla piechoty 400 sztuk, rzemieni do bagnetów 800 sztuk, tornistrów 100 sztuk, rzemieni do karabinów 550 sztuk, rzemieni do naczynia kuchennego 270 sztuk, rzemieni do płaszczów 540 sztuk. Wzory tych przedmiotów przejrzane być mogą w batalionie obrony krajowej nr. 63 we Lwowie, a także sprowadzone za zapłatą z głównego składu w Wiedniu (Landwehr-Ausrüstungs-Haupt-Depôt), w którym to razie wnieść należy prośbę do c. i k. Ministerstwa obrony krajowej w Wiedniu. Oferty należycie sporządzone, nadesłane być mają najdalej do 30 maja 1890, do godziny 12 w południe, bezpośrednio do c. i k. Ministerstwa obrony krajowej w Wiedniu.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Wice-prezydent *Kiselka* w. r. Sekretarz *M. Bodyński* w. r., radca ces.

W sprawie zanieczyszczania wód przez zakłady przemysłowe i fabryczne, czasopismo *Das österreichische Sanitätswesen* w nr. 46 z dnia 14 listopada 1889 r. ogłosiło następujące rozporządzenie Ministeryum spraw wewnętrznych pod dniem 29 października 1889 r. l. 18.945 do wszystkich politycznych władz krajowych wydane: „Z kilku rozpraw rekursowych i odnośnego podania pewnego towarzystwa rybackiego, doszły Ministeryum spraw wewnętrznych z rozmaitych krajów koronnych skargi, na częste zanieczyszczenie wód odpadkami zakładów przemysłowych, które obok znacznych szkód dla rybactwa czynią również wielką ujmę zdrowotności. Spostrzeżenia te spowodowały Ministeryum spraw wewnętrznych sprawę zanieczyszczania wód uczynić przedmiotem osobnych dochodzeń. Przeto wzywa się c. k. (Namiestnictwo, rząd krajowy) zbadać przez podwładne sobie władze: Czy i w jakim rozmiarze zachodzą zanieczyszczenia rzek w każdym powiecie? Jakiego rodzaju są one? Następnie, jak oddziaływają na szkodę rybactwa, a szczególnie na zdrowotność? Jakie czynności urzędowe to złe wywołało? Co i z jakim skutkiem zarządzono, aby usunąć zanieczyszczanie względnie niekorzyści niem wywołane. Z otrzymanych dochodzeń należy zestawić wyciąg i ten wraz z aktami udzielić krajowej radzie zdrowia do opinii i wniosków, to zaś wraz z wyciągiem i odpisami rozporządzeń, jakieby przeciw zanieczyszaniu wód były już wydane, należy łącznie z własnem zdaniem w tej sprawie, nadesłać najdalej do końca lutego 1890.“ Życzyć należy, aby osoby interesowane korzystały z tego rozporządzenia, pod względem zdrowotnym i rybackim nader ważnego i szły władzom w pomoc przy dochodzeniu szkodliwości zanieczyszczania wód. Ważne dzieło o zanieczyszczaniu wód odznaczone nagrodą króla saskiego, wydał prof. dr. König pod tytułem: „Die Verunreinigung der Gewässer, deren schädliche Folgen, nebst Mitteln zur Reinigung der Schmutzwasser, Berlin, 1887. O stratach znowu w rybach powodowanych zatruwaną wodą z fabryk, poucza najgorliwszy u nas szermierz przeciw temu złemu, oraz znakomity hodowca ryb w Kaniowie, p. Adolf Gasch, w swej cennej broszurze: „Noch Etwas über Fabriksabwässer. Wien. 1889“, którą na prośbę krakowskiego towarzystwa rybackiego nie tylko wydał, lecz jej także 200 egzemplarzy dla c. k. starostw, dla rad powiatowych i towarzystw rolniczych ofiarował, za co mu towarzystwo publicznie serdeczne Bóg zapłać! wyraża, tem więcej, że tą broszurą przyczynił się do wydania przytoczonego powyżej rozporządzenia.

Targ zbożowy. *)

Dnia 30 stycznia 1890.

Lwów, pszenica 8·75 do 9·60, żyto 50 do 8·10, jęczmień 6·25 do 8·50, owies roczny 7·50 do 8·—, rzepak 15 50 do 16·50, och 6·75 do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bo-k —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, ikurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 49·— do 5·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·50 do 9·50, żyto ·25 do 7·85, jęczmień browarny 6· —do 8·—, wies—·— do 7·50, groch 6·50 do 11·—, wy-a 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 8·— do 64·—, koniczyna biała —·— do —·— oniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·40 do 9·20, żto 7·10 do 7·70, jęczmień 6·— do 8·—, wies 7·50 do—·—, groch 6·— do 12·—, wy-a —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 8·— do 63·—, koniczyna biała —·— do —·—, oniczyna szedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·90 do 9·70, żyto ·65 do 8·30, jęczmień 6·75, do 8·70, owies ·25 do 8·—, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·65 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Usposobienie ożywione. Tendencya ciągle zwyżkowa. Producenci wstrzymują się ze sprzedażą, wyczekując lepszych cen. Oferty nie wielkie.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik złożył przedwczoraj wizytę Najd. Arcyksięciu Albrechtowi, który dnia tego wieczorem udał się na dłuższy pobyt do Arco.

Najd. Arcyksiężna Elżbieta zamierza w dniach najbliższych wyjechać do Madrytu w odwiedziny swej Córki królowej regentki Maryi Krystyny.

Szef sekcyi w Ministerstwie skarbu Hankiewicz, który jeszcze przed Bożem Narodzeniem zapadł ciężko na zapalenie płuc przyszedł już o tyle do zdrowia, iż mógł udać się na kilkutygodniowy pobyt do Meranu.

Do *Czasu* telegrafują, iż wczoraj odbyła się w Wiedniu konferencya w sprawie indemnizacyjnej.

Projekt ustawy o prawie obywatelstwa węgierskiego, według zapewnień *Egyetertesa*, został już w całości wykończony i przez ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości zrewidowany. Przedłożony on będzie najbliższej radzie ministeryalnej, i bezpośrednio po ustawie o honwedach wejdzie na porządek dzienny obrad Izby deputowanych.

W rocznicę urodzin cesarza Wilhelma ogłoszony został wielki awans w armii niemieckiej. Między innymi komendantem V korpusu (poznańskiego) został mianowany generał-porucznik Seekt. Jak wiadomo obiegały pogłoski o powołaniu na to stanowisko generała ks. Radziwiłła.

Z Bukaresztu donoszą, iż wiele dzienników domaga się od rządu surowych i stanowczych środków przeciwko nurtującym w Rumuniii panslawistycznym agentom.

Z Belgradu donoszą do *Pol. Corr.*, że urzędowy organ *Odjek* zaprzecza wszystkim w dziennikach opozycyjnych belgradzkich zamieszczanym sensacyjnym doniesieniom o mającem jakoby nastąpić bezzwłocznem zwołaniu Skupczyny, o przyspieszonem uzbrojeniu armii, o reaktywowaniu pensyonowanych generałów i t. d. *Odjek* nazywa te doniesienia złośliwemi wymysłami i ubolewa, że takie właśnie alarmujące pogłoski, z ujmą dla ducha patryotycznego a li dla sensacyi bez żadnego prawdziwego powodu, w prasie opozycyjnej odgłos znajdują. Istotnie też, jak zapewnia korespondent dobrze poinformowanej *Pol. Corr.* pogłoski te wszystkie nie mają w sobie ani krzty prawdy.

We francuskich kołach deputowanych mówią o prawdopodobnej kandydaturze pana Ferryego przy obecnych wyborach uzupełniających. Juliusz Ferry wystąpiłby mianowicie jako kandydat po unieważnieniu w Izbie wyboru Bischofsheima

Sprawozdawca dziennika *France* miał rozmowę z Juliuszem Ferry, który zaprzeczył, jakoby przy uzupełniających wyborach, miał zamiar kandydować w Nicei, w miejsce unieważnionego bankiera Bischoffsheima. Były szef gabinetu wystąpi raczej w swoim dawnym okręgu St. Dié, gdzie przepadł. Ferry wreszcie oświadczył, że uważa bankructwo Boulangera za dokonane, nieodwołalne.

Przed sądem paryskim ma się wkrótce rozstrzygnąć sensacyjny, ale razem i nie bardzo budujący proces przeciw boulanżystom: Le Hérissé i Mermeix, których oskarżył bankier Roux o oszustwo i wyłudzenie 15.000 franków. Panowie ci pobrali wymienioną kwotę za obietnicę, iż zrobią p. Roux deputowanym, tymczasem bankier, nie zostawszy deputowanym, upomina się o zwrot pieniędzy albo o akcye dziennika *Cocarde*, które przyrzekli mu także boulanżyści.

Według tego, co piszą z Londynu, to usposobienie Anglików względem Portugalii jest obecnie nieco bardziej pojednawczem. Obawiają się, iż handel angielski, zagrożony pod wieloma względami przez Portugalczyków, ucierpi wskutek zatargu.

Z drugiej strony zapewniają jednak, że wyższe koła finansowe obaw tych niepodzielają, ponieważ Anglia ma zbyt rozległe stosunki, ażeby brak odbytu do małej Portugalii mógł poważnie zagrozić stosunkom handlowym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 stycznia. Najj. Pan dziś rano udał się do grobowców cesarskich w kościele OO. Kapucynów, gdzie zabawił dłuższy czas przy trumnie śp. Cesarzewicza Rudolfa, podczas gdy jednocześnie Najj. Pani z Najdost. Arcyksiężniczką Waleryą słuchały cichej mszy św. w kaplicy Józefińskiej, zaś reszta Członków Najw Domu obecną była na uroczystem nabożeństwie żałobnem w zamkowej kaplicy parafialnej. Około godziny 10-tej rano Najj. Państwo, wraz z Najdost. Arcyksiężniczką Waleryą, udali się do Mayerling, gdzie w nowozbudowanej kaplicy wysłuchali Mszy żałobnej.

Trumnę śp. Cesarzewicza pokrywają niezliczone wieńce, a między niemi wieniec od Najd. Cesarzewiczowej-Wdowy Stefanii i Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety. Grobowce cesarskie w kościele Kapucynów całe wybite kirem.

Z Węgier i wszystkich prowincyj Monarchii donoszą o manifestacyach żałobnych.

Wiedeń, 30 stycznia. *Wiener Ztg.* donosi: Najjaśniejszy Pan zamianował biskupa polowego dr. Gruschę Arcybiskupem wiedeńskim.

Wiedeń, 30 stycznia. (*Tel. pr.*) Pan Namiestnik hr. Badeni odjechał ztąd wczoraj wieczór.

Wiedeń, 30 stycznia. Z powodu rocznicy zgonu ś, p. Cesarzewicza Rudolfa, zamieszczają wszystkie dzienniki artykuły, podnosząc w pełnych uczucia wyrazach rzadkie przymioty umysłu Zmarłego a zarazem sławiąc z podziwem podniosły duch Monarchy, który nawet pod brzemieniem niewymownej boleści ojcowskiej, nie zapominał o świętych obowiązkach Władcy.

Wiedeń, 30 stycznia. Prawie wszystkie pisma węgierskie i prowincyonalne, zamieściły z powodu smutnej rocznicy zgonu ś. p. Następcy Tronu, artykuły treści patryotycznej, w których składają hołd hartowi duszy i poczuciu obowiązku Najmiłościwiej panującego Monarchy. Zarazem wyrażają pisma te Najjaśn. Panu głęboką wdzięczność ludów, wskazując na zwrot ku narodowościowej zgodzie i pokojowi w Austryi.

Wiedeń, 30 stycznia. Z polecenia cesarza Wilhelma złożono wieniec na trumnie ś. p. Cesarzewicza Rudolfa. Wieńce złożyły także liczne korporacye i stowarzyszenia.

Wiedeń, 30 stycznia. (*Tel. pryw.*) Nowo mianowany arcybiskup Gruscha, złoży w sobotę przysięgę wierności i posłuszeństwa dla Stolicy Apostolskiej w ręce nuncyusza Galimbertiego.

Wiedeń, 30 stycznia. (*Tel. pr.*) Ministerstwo wojny rozporządziło, aby wszyscy frekwentanci oraz wychowańcy szkół kadeckich piechoty i akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, zostali zaopatrzeni w karabiny systemu Mannlichera.

Wiedeń, 30 stycznia. *Pol. Corr.* dowiaduje się, iż czarnogórski minister spraw zagranicznych, Vukowic, który w przejeździe do Belgradu, dwa dni bawił w Wiedniu, miał długą konferencyę z szefem sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych, Szoegyenym, i był także przez hr. Kalnokyego przyjętym.

Wiedeń, 30 stycznia. Według doniesień dzienników, pięciuset robotników hut szklanych zburzyło kilka młynów szlifierskich w Neudorf i Wiesenthal, powiatu Gablenz, w Czechach. Dwóch ekscedentów zostało zabitych, kilku odniosło rany. Wieczorem wysłano tam wojsko z Reichenbergu.

Budapeszt, 30 stycznia. Z powodu rocznicy śmierci ś. p. Cesarzewicza Rudolfa, odprawione zostały we wszystkich kościołach Msze żałobne przy wielkim udziale ludności.

Teatra dziś są zamknięte.

Budapeszt, 30 stycznia. Izba deputowanych uchwaliła nie odbywać posiedzenia z powodu rocznicy śmierci ś. p. Cesarzewicza Rudolfa.

Berlin, 30 stycznia. (*Tel. pryw.*) Według wiadomości z Petersburga, zawarł rząd rossyjski układ o pożyczkę 360 milionów franków w celach konwersyi. Emisya ma nastąpić w lutym.

Bukareszt, 30 stycznia. Całe wczorajsze posiedzenie Izby zajęło odczytywanie aktu oskarżenia przeciw gabinetowi Bratiana. Dziś, po dokończeniu odczytywania rozpocznie się bezzwłocznie rozprawa nad tym aktem. W rozmaitych grupach parlamentarnych podzielone są zdania co do końcowych wniosków, w akcie przedstawionych.

Cetynia, 30 stycznia. (*Tel. pr.*) Książę Mikołaj uda się w przyszłym miesiącu do Konstantynopola a po drodze złoży wizytę w Belgradzie

Sofia, 30 stycznia. *Agence balcanique* oświadcza, że doniesienie dziennika fraucuskiego *Temps*, jakoby Bułgarya, dla całkowitego uiszczenia kosztów okupacyi rossyjskiej, zamierzała zaciągnąć nową pożyczkę, jest bezpodstawnem.

Paryż, 30 stycznia. Walne zgromadzenie republikanów, w którem wzięło udział dwieście osób, przyjęło wniosek, wedle którego mają się republikanie zawsze w ostatnią środę każdego miesiąca gromadzić, aby roztrząsać kwestye, będące na porządku dziennym i przedsiębrać uchwały. Jako istotną podstawę programu swego przyjęło zgromadzenie: utrzymanie i wprowadzenie w życie ustawy wojskowej i szkolnej, oraz obronę zwierzchnictwa ludu przeciw zwolennikom monarchii, cesarstwa lub dyktatury. — Koła polityczne przeczą powodzeniu tego zgromadzenia.

Paryż, 30 stycznia. Na wczorajszem zgromadzeniu wyborców w Boulogne, bulanżysta i antisemita Laur otrzymał policzek od kandydata przeciwnego stronnictwa, Lissagaraya. Zgromadzenie skończyło się bójką wszystkich uczestników.

Deputowani Laguerre, Laisant i Millevoye wyjechali na wyspę Jersey, na konferencyę z Boulangerem. Omówienie stanowiska, jakie komitet narodowy zająć ma w obec antisemityzmu, zostało odroczone.

Paryż, 30 stycznia. Znany pułkownik Stoffel, zapowiedział wydanie broszury, traktującej o możliwości aliansu Francyi z Niemcami. Stoffel żąda w tej broszurze zwrotu Alzacyi i Lotaryngii, oraz wspólnego postępowania przeciw niebezpieczeństwu grożącemu ze strony słowiaństwa.

Durham, 30 stycznia. Zgromadzenie centralnego biura Towarzystwa robotników górniczych przyjęło jednomyślnie rezolucyę, aby kongres międzynarodowy odbył się w drugiej połowie maja w Belgii. Dalsze rezolucye, przyjęte przez zgromadzenie, zatwierdziły poprzednią uchwałę, według której wszelkie upewnienia, krępujące robotników górniczych, uważane są za uchylone.

Washington, 30 stycznia. Prezydent Harison przyjmował wczoraj brazylijskiego posła Valente i specyalnego delegata Mendonca, przyczem nastąpiło formalne uznanie republiki brazylijskiej, ze strony Stanów Zjednoczonych. — Przy tej sposobności wyraził Harison w najprzyjaźniejszych słowach zadowolenie swoje z powodu pokojowego charakteru przeobrażenia rządów w Brazylii, dodając że zawsze starać się będzie utrzymać z rządem brazylijskim jak najprzyjaźniejsze stosunki.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 stycznia 1890 r., godzina 1 minut 4·. Alp. Towarz. górnicze 108·80, Węgierskie akcye kredytowe 348·—, Akcye anglo-austryackie 166·90, Akcye banku Union 261·50, Akcye kolei Karola Ludwika 187·—, Akcye kolei północnej 260·50, Akcye kolei południowej 135·85, Losy tureckie 37·—, Akcye kolei państwowej 214·25, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiei 234·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 190·75, Wiedeńskie losy komunalne 143·—, Akcye tytoniowe 116·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 219·50, Akcye banku dla krajów koronnych 237·80, 4-prc. węgierska renta złota 103·25, Akcya banku związkowego 124·25, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·29·75, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·75. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 30 stycznia 1890, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 325·15, Anglo-austryackie 166·20, Unionbank 262·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 136·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·—, Napoleondor 9·37·—, Rubel papierowy 240·40, 4-prc. węgierska renta złota 103·60. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 29 stycznia 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·62 do 12·75 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do — — zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·50 do 8·52 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień) 202·25 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 34·— zł., rzepakowy olej —·— do ——, zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 52·60 fr. olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wszystkie papiery wartościowe
jako akcye, listy zastawne, pryorytety i losy, również monety
sprzedaje i kupuje po kursie najprzystępniejszym
August Schellenberg
Dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie. 410
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“ prenumerata roczna na prowincyę zł. 1·80.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 29 stycznia 1889.

pięciu liczb

61 — 38 — 65 — 87 — 15

Następne ciągnienie przypada w dniu 12go i 26 lutego 1889.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

PRZYJECHALI do LWOWA.

dnia 30 stycznia.

Hotel Zorża.

Pp. A. hr. Starzeński z Dąbrówki, Z. hr. Tyszkiewicz z Weryni, G. Rychlecki z Nowoszyc, T. Horodyski z Komarowa.

Hotel Francuski.

Pp. Dr. F. Stokłosiński z Zydaczowa, A. Dienstfertig z Kolonii, G. Weinstrauch z Hamburga

Hotel Angielski.

Pp. O. Münz ze Stanisławowa, M. Halpern ze Stanisławowa, W. Barański z Łukawicy, A. Kulczycki z Nowosiółek.

W teatrze hr. Skarbka.

W czwartek dnia 30 stycznia 1890.

Hugenoci

opera w 4 aktach G. Mayerbeera.

Osoby:

Małgorzata Valois, królowa Nawarry		pani Skalska
Hrabia de St. Bris gubernator Luwru		pan Koncewicz
Walentyna jego corka		panna Pawlikówna
Raul de Nangis, szlachcic prot.		pan Percuoco
Marceli, jego służący		pan Jeromin
Urban, paź królowej		panna Frenklówna
Dama nadworna królowej		panna Weigel
Hrabia de Nevers		pan Puto
Cosse		pan Laskowski
Teru	szlachta	pan Łomiński
De Retz	katolicka	pan Kiczman
Meru		pan Senowski
Maurevert		pan Swięcki
Pierwszy mnich		pan Pruszyński
Drugi „		pan Senowski
Trzeci „		pan Łomiński
Paź hr. Nevers		pni Michlewiczowa
Stróż nocny		pan Fedyczkowski
Bois Rosé, żołnierz		pan Nowiński

Szlachta katolicka i protestancka, żołnierze dworu, studenci, strażnicy, cyganie, paziowie hr. Nevers, paziowie królowej Valois, urzędnicy, włościanie, lud.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jutro w piątek po raz pierwszy „Walka o byt“ dramat w 5 aktach Daudeta.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;
ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna,
w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jassy, Bukaresztu i do Husiatyna;
g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jassy, Bukaresztu;
g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3[illegible] południu pociąg kuryezski — o g[illegible] 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobo[illegible]
Z Podwołoczysk na dworzec głó[illegible] lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy [illegible]ciąg mięszany — o godz. 2 m. 20 [illegible] południu pociąg kuryerski — o go[illegible] 7 wieczór pociąg mięszany.
Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy poc[illegible] mięszany — o godz. 2 m. 8 po po[illegible]dniu pociąg kuryerski — o godz. [illegible] m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano [illegible]ciąg osobowy — o godz. 7 m. 20 ra[illegible] pociąg osobowy — o godz. 2 m. [illegible] po południu pociąg kuryerski — o [illegible] 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk z głównego dwor[illegible] o godz. 9 m. 52 przed południem p[illegible]ciąg mięszany — o godz. 4 m. 11 [illegible] południu pociąg kuryerski — o god[illegible] 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 29. stycznia 1890.

	płacą (walutą austr. złr. ct.)	żądaja (walutą austr. złr. ct.)
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	186 25	189 25
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	233 50	236 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	297 —	— —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a. (bez kupona)	101 15	102 15
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	105 —	106 —
Banku kraj 4½ pr. wa. los. 51 l.	98 25	99 25
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 60	102 60
„ „ „ 4 pr. w. a.	97 —	98 —
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101 60	102 60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94 40	95 40
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	99 60	100 60
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93 40	94 40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi (bez kupona bieżącego)	55 —	58 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi (bez kupona bieżącego)	46 —	49 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 —	105 —
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91 60	92 60
Oblig komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	97 25	98 25
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	23 —	25 —
5. Losy miasta Krakowa	— —	36 —
„ „ Stanisławowa		
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 47	5 57
Dukat cesarski	5 54	5 64
Napoleondor	9 35	9 45
Półimperyał	9 65	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 32	1 42
„ „ papierowy	1 28½	1 30½
100 marek niemieckich	57 50	58 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. stycznia 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	88.55	88.75
luty-sierpień	88.50	88.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	88.60	88.80
kwiecień-październik	88.70	88.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	134.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	142 40	142.90
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	145.75	146.25
„ „ 1864 po 100 złr.	176.50	177.—
„ „ 1864 po 50 złr.	176.75	177.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	149.—	150.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.70	101.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.60	109 80
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.25	105.—
Niższej Austryi	109 25	110.25
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.85	89.15
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	167.50	168.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	325.—	325.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	600.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	298.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	238.30	238.80
Bank austro-węgierski a 600 zł.	932.—	934.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	59.50	60.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	380.—	381.—
Kol Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2607.—	2613.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	187.—	187.25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	234.50	234.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	214.25	214.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	136.75	136.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194.50	195.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.70	101.60
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	98 —	99.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.65	102.25
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.65	102.25
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101 50
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.50	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.50	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.30	101.—
„ „ po 109 zł. w. a.	101.—	101.60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.50
dtto (Jarosław-Sokal)	99.25	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.—	82.80
z r. 1884	89.90	90.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.10	102.40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	182.—	183.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130.—	130.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	24.[illegible]
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	57.[illegible]
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.40	19.[illegible]
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.60	13.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.5[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	60.25	61.[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.—	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	34.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	151.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.25	41.2[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55.—	56.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 15	118.7[illegible]
Paryż za 100 fr.	46.77.50	46 82.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59.—
„ pełnej wagi	5.54.—	5.56.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.36.50	9.38.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 29. stycznia 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	4[illegible]
„ „ „ w srebrze	88	60
Renta w złocie	109	75
5 pr. austr. renta marcowa	101	75
Akcye banku austro-węgier	93[illegible]	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	324	25
Londyn	118	20
Napoleondor	9	38½
Dukat cesarski men.	5	57
100 marek niemieckich	57	72

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 18267 (526 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w likwidacyi 10 rat po 9 zł. wa. zpn. licytacyę realności Hanuśki Antoniak i Maruni Gełetiuk własniej wyk. hip. l. 9 gminy kat. Remenów objętej na dzień 27 lutego 1890 i na dzień 27 marca 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze II.

Cena wywołania 868 zł. wa.

Wadyum 86 zł. 80 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania. na drugim poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzieć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.

Lwów, dnia 2 grudnia 1889.

L. 18266 (525 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość w likwidacyi we Lwowie sumy 183 zł. wa. zpn. licytacyę realności Andrucha Perepełyci własnej wyk. hip. l. 153 gminy Remenów objętej na dzień 27 lutego 1890 i na dzień 27 marca 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze II.

Cena wywołania 512 zł.

Wadyum 51 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.

Lwów, dnia 6 grudnia 1889.

L. 10148 (499 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Schlomie Rosenzweig pto 4 rat po 793 zł. 80 ct. odbędzie się w w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. d. 501, 502 i 329 w Zaleszczykach położonych, wedle Dom. Tom V pag. 451 n. 1. haer. i pag 452 n. 1 haer. tudzież Tom. V pag. 259 n. 5 haer. dłużnika Schlomy Rosenzweiga własnych pod następującemi warunkami:

I. Licytacya ta odbędzie się w tut. zabudowaniu sądowem w dwóch terminach dnia 27 lutego 1890 i dnia 10go kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane będą

II Licytacya ta odbędzie się dla każdej z dłużniczych realności pod l. k. 501, 502 i 329 z osobna.

III. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej dla każdej realności z osobna a to dla realności n. d. 50[illegible] w kwocie 8000 zł., dla realności n. d. 502 w kwocie 7500 zł., a dla realności n. d. 329 w kwocie 13000 zł. ustanowiona.

IV. Wadyum wynosi 5pr. ceny wywołania.

V. Kurator dla Berischa Krissa adw. dr. Stoklasa a dla niewiadomych wierzycieli adw. dr. Schrenzel w Zaleszczykach.

VI Wykazy hipoteczne i bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Zaleszczyki, 14 grudnia 1889.

L. 18262 (524 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi sumy 18 rat po 30 zł., a) połowy ciała hipotecznego lwh. 235 ks. gr. gm. kat Jaryczów nowy objętej wedle poz. 1 B. na Ewę Chomiak zapisanej i b) całego ciała hipot. lw. 336 ks. gr. gm. kat. Jaryczów nowy objętego wedle poz. 1. B. na rzecz Jacentego Chomiak zapisanego na dzień 27go lutego 1890 i na dzień 27go marca 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze II.

Cena wywołania ad a) 210 zł, zaś ad b) 465 zł. wa.

Wadyum ad a) 21 zł. a ad b) 46 zł. 50 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ostrożyński.

Lwów, dnia 2go grudnia 1889.

L. 6303 (477 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 12 lutego i 12 marca 1890 o godzinie 9 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 168 w Rozdzielu górnem dłużnika Józefa Pławeckiego własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy pto 468 zł. 11 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 3558 zł. 4 ct.

Wadyum 355 zł. 80 ct.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 30 listopada 1889.

L. 13759 (468 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. Zakładu kred. włość. a to 7 rat pożyczkowych po 12 zł. 69 ct. i reszty kapitału w kwocie 83 zł. 43 ct a. w. zpn odbędzie się dnia 26 lutego 1890 i 28 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 41 w Nadziejowie położonej dłużników Magdy Bronda i Kościa Kipeckiego własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Bronisław Gumiński c. k. notaryusz z Doliny.

Dolina 24 grudnia 1889.

L. 20272 (448 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 zł. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 164 w Drohobyczu ciała tabularnego nie stanowiącej tusąd. protokołem z 22 kwietnia 1887 l. 8419 zastawniczo opisanej dłużników Pańka Petruniaka i Anastazyi Petruniakowej własnej w dniach 24 lutego 1890 i 24 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. II. tutej. c. k. Sądu.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 460 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dź. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 14 października 1889.

L. 9984 (479 3—3)

Sąd Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Obtułowicza przeciwko Józefowi Capucie o 144 zł. zpn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności dłużnika Józefa Caputy własnej pod nr. 178 w Lipowej położonej lwh. 266 objętej i na dzień 25 lutego i 26 marca 1890 każdą razą o godzinie 10 rano.

Wadyum 135 zł.

Cena szacunkowa 1345 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Udziela.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze,

Żywiec, 9 grudnia 1889.

L. 9552 (480 3—3)

Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Brzeczki przeciw Marcinowi Cwajna o 200 zł. zpn rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności 2/8 lwh. 921, 2/16 lwh. 922 i 1/2 lwh. 923 gm. kat. Jeleśnia Marcina Cwajny własnych na dzień 26 lutego i 26 marca 1890, każdą razą o godzinie 10 rano.

Wadyum razem 28 zł. zł.

Cena szacunkowa 264.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Żywiec, 14 grudnia 1889.

L. 10755 (473 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Getzla Bestera do spadkobierców ś. p. Franciszka Piegzy w kwocie 100 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 27 lutego i 27 marca 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 130 w Płazie położonej spadkobierców ś. p. Franciszka Piegzy własnej.

Cena wywołania 430 zł. 75 ct.

Wadyum 46 zł. 7½ ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer z Chrzanowa.

Chrzanów, dnia 20 września 1889.

L. 13333 (474 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Mikołaja Bytomskiego w kwocie 150 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 27 lutego i 27 marca 1890 godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 708 w Chrzanowio położonej Mikołaja Bytomskiego własnej.

Cena wywołania 255 zł.

Wadyum 26 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie.

Chrzanów, 30 października 1889.

L. 8403 (498 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 118 zł. 25 ct. w. a. przymusowa ponowna sprzedaż realności w Domaszowie położonej wyk. hip. l. 468 księgi grunt. gminy katastralnej Domaszów objętej dłużniczki Pałachny Tereszko własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ces. król. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w jednym terminie w dniu 24 lutego 1890 o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 135 zł. walucie austr.

Wadyum wynosi 13 zł. 50 ct. wa.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz c. k. notaryusz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Uhnów, dnia 30 września 1889.

L. 2160 (512 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego a to 14 rat pożyczkowych po 6 zł. w. a. z pn., odbędzie się dnia 6 lutego i 6 marca 1890 o godzinie 10tej rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Wasyla i Iwana Lewickich własnej wyk. hip. 66 gminy katastralnej Karlików objętej pod lk. 48 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 250 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 25 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Euzebiusz Czerepaszyński w Bukowsku.

Bukowsko, 14 czerwca 1889.

Li 2157 (511 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 126 zł. w. a. z pn., odbędzie się dnia 6 lutego i 6 marca 1890 o godz. 10tej rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Romana Baranycza własnej wykazu hipot. 36 gminy kat. Karlików objętej pod lk. 36 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 300 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 30 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Euzebiusz Czerepaszyński wBukowsku.

Bukowsku, 14 czerwca 1889.

L. 8224 (454 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Stokłosy w kwocie 50 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 3 marca 1890 i 7 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. i lwh. 2 w Dworach część I. położonej a Zofii Szlachcicowej własnej.

Cena szacunkowa 318 zł. 25 ct.

Wadyum 32 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 29 listopada 1889.

L. 3979 (453 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 70 zł. wa. z pn., odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności l. k. 168 w Osielcu położonej lwh. 172 gm. kat. Osielec objętej, na imię Jana Wojcika zapisanej w dniach 11 marca i 11go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 245 zł. wa.

Wadyum 25 zł wa.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 28 października 1889.

L. 11045 (108 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. domu 32 w Komorowicach położonej, wedle wyk. hip. 21 tejże gminy dłużniczej masy spadkowej Wasyla Chomy własnej, na zaspokojenie 5 rat po 30 zł. i resztującego kapitału w kwocie 91 zł. 81 ct. dnia 4 marca i 1 kwietnia 1890 każdą razą o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 56 zł. 84 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła,lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 8 czerwca 1888 do tabuli weszli kuratorem p. adw. dr. Byka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 17 października 1889.

L. 5475 (322 3—3)

W dniach 10 marca i 14go kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie egzykucyjna sprzedaż realności w Jarocinie whl. 61 położonej Salamona Reicha i Józefa Silbera własnej, na rzecz Samuela Schmidta.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 90 zł. w. a.

Wadyum 9 zł. wa.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Ulanów, dnia 7 grudnia 1889.

C. k. Sąd powiatowy

L. 16312 (204 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującej należytości w kwocie 1978 zł. 80 ct, aw. zpn. na rzecz rolniczo kredytowego Towarzystwa dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi, odbędzie się dnia 13 marca 1890 o godzinie 9 przed południem w biórze nr. 15 egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużników Chaima i Wigdora Weiglerów pod lk. 307, 308 i 230 w Podwołoczyskach położonych.

Cena wywołania wynosi 6000 zł.

Wadyum 300 zł.

Na powyższym terminie zostanie realność ta sprzedaną także poniżej ceny wywołania za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych jest adwokat dr. Leiblinger.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 14 grudnia 1889.

L. 11934 (304 3—3)

Dnia 6 marca 1890 i dnia 17 kwietnia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu c. k. Sądu obwodowego w Samborze przymusowa publiczna licytacya dóbr Koniów i części dóbr Koniów wyk. hip. 365, 366 B. poz. 11 i 11 Maryi i Konstantego Nowaczyńskich i Zdzisława Msciwujewskiego własnych wraz z dożywociem ¼ części zastrzeżonem dla Józefa Msciwujewskiego.

Cena wywołania suma 80380 zł. wa. jako cena szacunkowa przyjęta przy udzieleniu pożyczki przez uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

Wadyum 8038 zł. w gotówce lub papierach wartościowych.

Dobra te sprzedane będą na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jaką bądź cenę nawet niżej ceny wywołania lecz nie niżej trzeciej części onejże.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej.

O czem się chęć kupna mających tudzież wszystkich, którzyby po dniu 10 stycznia 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na tych dobrach nabyli lub którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze uchwały wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły uwiadamia ostatnich przez kuratora ustanowionego w osobie adwokata dr. Steuermana z substytucyą adwokata dr. Budzynowskiego i przez edykta.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sambor, 10 grudnia 1889.

L. 19440 (470 3—3)

W dniach 27 lutego 1890 i 27 marca 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 15 w Bukowej powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 14 objętej, w sprawie Zakładu kredyt. włość. przeciw Hanuśce Cymbała względnie jej spadkobiercom pto 13 rat po 9 zł 75 ct. aw., reszty kapitału 113 zł. 2 ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 zł.aw.

Wadyum 35 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Na drugim zaś terminie sprzedaż i poniżej ceny szacunkowej może nastąpić pod zastrzeżeniem §§. 10 i 18 ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p p.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono adw. dr. Budzynowskiego z substytucyą adw. dr. Steuermanna w Samborze.

Sambor, dnia 29 grudnia 1889.

L. 8973 (539 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz kasy Oszczędności w Nowym Sączu pto 200 zł. z pn., publiczną sprzedaż posiadłości objętej wykazem hipot. l. 185 gminy Stopnice szlacheckie, Antoniego Ciupki własnej, na dniu 11 lutego 1890 i na dniu 11 marca 1890 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 742 zł. 50 ct.

Wadyum 75 zł

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 15 listopada 1889.

L. 7644 (540 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeproprowadzi na rzecz M D. Goldberga pto 100 zł. z pn., publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 54 gminy Starejwsi Wojciecha, Józefa i Maryanny Zoniów własnej, na dniu 11go lutego 1890 i na dniu 11 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 2366 zł. 77 ct.

Wadyum 240 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, dnia 15 listopada 1889.

L. 4011 (564 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 40 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż $^{2}/_{4}$ części realności pod nk. 41 w Siedliskach położonej lwh. 308 ks. gr. gminy kat. Siedliska objętej tudzież $^{2}/_{12}$ części realności whl. 307 tejże gminy katastralnej objętej na imię Jana i Józefa Lasotów zaintabulowanych w dniach 24 lutego i 24 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1716 zł. 66 ct.

Wadyum 172 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 15 listopada 1889.

L. 8077 (561 1—3)

W dniu 18 lutego i 18 marca 1890 o 10 godz. z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania zaś na drugim i niżej tejże licytacya realności wyk. hip. l. 24 ks. gr. gminy Krechowice objętej Wasyla Katarzyny, Maryi, Jewdochy, Antoniego i Nastuni Dyczków własnej na rzecz Aleksandra Lipińskiego celem ściągnięcia należytości w kwocie 101 zł. 8 ct. zpn.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Władysława Jastrzębskiego z Krechowiec.

Rożniatów, 24 grudnia 1889

L. 4188 (560 1—3)

W dniach 17 lutego, 17 marca 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności firmy Adolf Fränkel i synowie w kwocie 46 zł. 80 ct. zpn. przymusowa sprzedaż $^{4}/_{10}$ części realności p. Teofili Zawadzkiej lwh. 76 w Krzeszowicach.

Cena wywołania 3200 zł.

Wadyum 320 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzen a.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 24 października 1889.

Ч. 12025 (485 1—3)

На заспокоєнє сѹмы 99 зар. съ приналежитостѧми принѹдишельнаѧ продажь реалности Никити Когѹта, вик. ипот. ч. 106/2 и 151 громади кат. Закадка обнѧтой на рѣчъ общого, рольничо кредитного Заведенїа длѧ Галицїи и Бѹковини, отбѹдеть сѧ 4 марта 1890 и 8 цвѣтнѧ 1890 о 10 часѣ рано въ сѹдѣ, первого терминѹ не нисше 170 зл, второго за всѧкѹ цѣнѹ.

Надїѹмъ 17 зл.

Решті оусловїй можна переглѧнѹти въ тѹсѹдовой регистратѹрѣ.

О чемъ завидомлѧеть сѧ всѣхъ прочихъ гипотечнихъ вирителей, которимби по дни виставленѧ екстракта табѹлѧрного до книги грѹнтовой реченой реальности войшли или которимби рншенє лицитацїю дозволѧющоє изъ инихъ небѹдъ причинъ дорѹченимъ бѹти не могло до рѹкъ кѹратора Михаила Бачиньского нотара въ Калѹши и симъ едиктомъ. Ц. к. Сѹдъ повѣтовый

Калѹшъ, днѧ 20 листопада 1889.

Konkursa.

L. 1141 (569 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazyum w Przemyślu, ewentualnie na takąż posadę w innej szkole średniej opróżnić się mogącą.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. ust. p. nr. 46) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. ust. p. nr. 48)

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 10 lutego 1890.

Z c. k. Rady krajowej
Lwów, dnia 23 stycznia 1890.

Księgi gruntowe.

L. 72 (554)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych, Jaworzec i Horodek sporządzone, oraz i inne akta do nowych ksiąg gruntowych wspomnianych gmin się odnoszące są do powszechnego przeglądu w ck. Sądzie powiatowym w Baligrodzie złożone.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się termin na dzień 10 lutego 1890 na którym na zarzuty przed tym terminem pisemnie, zaś na terminie także ustnie zgłoszone rozprawy przeprowadzone zostaną.

Sanok, 25 stycznia 1890.

Upadłości.

L. 548 (553 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w sprawie konkursu otwartego do majątku Kalmana Langera, kupca w Kołomyi, wyznacza do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tudzież do wyboru tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, nowy termin na dzień 10 lutego 1890 o godzinie 4 po południu w biurze Nr. VI.

Kołomyja, 18 stycznia 1890.

L. 6905 (552)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że na podstawie wyboru w dniu 12 czerwca 1889 dokonanego adw. dr. Trachtenberg zawiadowcą, Stanisław Haczewski zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Salomona Schallera zostali ustanowieni.

Kołomyja, 15 czerwca 1889.

L. 532 (555)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia że w masie rozbiorowej Samuela Kobaka kramarza w Staremmieście ustanowionym został stałym zarządcą masy dr. Feliks Michał Nanke w Samborze, tegoż zastępcą Saul Lerhman właściciel realności w Staremmieście.

Sambor, 14 stycznia 1890.

Kuratele.

L. 3862 (493 3—3)

Tomasz Gemza z Dębowy uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Józef Gemza z Dembowy.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzostek, dnia 15 grudnia 1889.

L. 6310 (519 3—3)

Iwan Zwarycz z Wołczy dólnej, uznany został marnotrawcą, kuratorem Stefan Chomosz z Wołczy dólnej.

C. k. Sąd powiatowy.
Starasól, 18 października 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

(571 1—3)

P. dr. Witold Święcicki wpisany został dnia 11 stycznia 1890 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów
Lwów, dnia 11 stycznia 1890.

L. 5681 (558 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia Hilarego Mochnackiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Harasym Jedynak skargę o 107 zł. 50 ct. w tutejszym Sądzie wniósł i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 lutego 1890 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Ustanawiając dla Hilarego Mochnackiego kuratorem Filipa Poliwkę, wzywa się pozwanego, aby temuż kuratorowi dostarczył środków do swej obrony lub innego obranego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał

C. k. Sąd powiatowy
Grybów, dnia 27 grudnia 1889.

L. 2861 (505 3—3)

Na podstawie rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 4 bm. l. 48927 można od 15 bm. począwszy posyłać do pewnych miescowości we Francyi jednakże tylko przez Szwajcaryę posyłki frachtowe za powziątkiem pocztowym aż do wysokości 200 zł. wa oraz frankować takowe wprost aż do miejsca przeznaczenia.

Postanowienia co do posyłek za powziątkiem są te same co i istniejące dotąd w obrocie między Austro - Węgrami a Szwajcaryą.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 22 stycznia 1890.

Im Grunde Erlasses des h. k. k. Handels Ministeriums vom 4 dss. Mts. Z. 48927 können vom 15 dss. Mts. ab Postfrachtstücke nach gewissen Orten Frankreichs auf dem Wege über die Schweiz bis zum Bestimmungsorte frankirt, sowie mit Nachnahme bis zum Betrage von 200 fl. belastet werden.

Die bis jetzt für den Nachnahme Verkehr zwischen Oesterreich - Ungarn und der Schweitz bestehenden Modalitäten finden Anwendung für den neuen Verkehrsweg mit Frankreich.

Lemberg, am 22 Jänner 1890.
Navratil m. p.

На подставѣ позпорѧдженѧ высокого ц. к. Министерства торговлѣ зъ днѧ 4 с. м. ч. 48927 можна ôдъ 15 с. м посылати до нѣкоторыхъ мѣсцевостей въ Франціи однакожъ лише черезъ Швайцарію посылки фрахтовѝ за послѣкраніѣм почтовымъ ажь до высоты 200 зл., а однакожь оплачѹвати тіижь ажь до мѣсцѧ призначенѧ.

Постанова що до посылокъ за послѣкраньемъ сѹть такѝ самѝ, ꙗки сѹществѹютъ въ оборотѣ межи Австро-Уграми а Швайцаріею.

Ц. к. Дирекціѧ почтъ и телеграфôвъ.
Львôвъ, днѧ 22 сѣчнѧ 1890.
Навратилъ в. р.

L. 3582 (382 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza że dnia 6 kwietnia 1888 umarł w Bebechach bezdzietnie Franciszek Wiszniowski bez zostawienia rozporząpzenia ostatniej woli.

Ponieważ prócz pozostałej wdowy Katarzyny, ustawą powołani spadkobiercy sądowi niesą znani, wzywa się tychże żeby do jednego roku w tym c. k. Sądzie się zgłosili i swoje prawa do tego spadku wykazali gdyż w przeciwnym razie ten spadek dla którego p, Maxa Reinera z Łopatyna kuratorem ustanowiono pozostałej wdowie która do przyjęcia spadku się oświadczyła, zostanie przyznany.

Łopatyn, 11 maja 1889.

L. 4911 (383 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa niewiadomych z życia i z miejsca pobytu Jędrzeja i Jakóba Czarników, aby się do spadku Jana Czarnika zmarłego dnia 21 czerwca 1887 w szpitalu w Kulparkowie z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli w ciągu jednego roku w tutejszym c. k. Sądzie zgłosili i oświadczenie wnieśli gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Jędrzejem Krokiem dla nich ustanowionym.

Strzyżów, dnia 30 grudnia 1889.

L. 10387 (303 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Jana Salkowskiego, iż przeciw nim wniosła Emilia Lizakowa pozew de praes. 30 grudnia 1889 l. 10387 o wydanie z depozytu sądowego kaucyi w kwocie 100 zł. i że dla tychże ustanowiony został kuratorem ad actum adwokat dr. Koppel z substytucyą adwokata dr. Bindera w Rzeszowie i że ustanowionemu kuratorowi doręczono egzemplarz pozwu dla pozwanych przeznaczony celem wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach.

Wzywa się zatem pozwanych niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców śp. Jana Salkowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczyli środków obrony lub innego sobie ustanowili zastępcę i o tem sąd tutejszy zawiadomili, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniechania wyniknąć mogące sobie przypiszą.

Rzeszów, 31 grudnia 1889.

L. 5830 (568)

Przegląd

udzielonych przez Władze przemysłowe w czasie od 1 października do 31 grudnia 1889 na zasadzie § 96 a ustawy z dnia 8 marca 1885 nr. 22 dz. u. p. pozwoleń do przedłużenia 11 godzinnego czasu pracy.

Władza pozwalająca	Nazwisko przedsiębiorcy	Rodzaj przedsiębiorstw przemysł.	miejsce zatrudnienia	Ilość pozwolonych godzin	Okres pozwolenia
C. k. Starostwo w Białej	Karol Hess	fabryka sukna	Biała	2	trzy tygodnie
C. k. Starostwo w Białej	Sternihel & Gulcher	detto	detto	2	detto

Lwów, dnia 27 stycznia 1890.

L. 13047 (496 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia Franciszka Piekarskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Eisig Mechlowicz wniósł skargę na dniu 31 grudnia 1889 o zapłacenie kwoty 25 zł. 80 ct., na który termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczono na 3 lutego 1890 godzina 8 rano.

Wzywa się Franciszka Piekarskiego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Brandtowi środków do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż złe następstwa sam sobie przypisaćby musiał.

Mielec, dnia 31 grudnia 1889.

L. 145 (486 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Ankiewicza, rzekomo w Ameryce przebywającego, ażeby do spadku po śp. Annie i Waleryi Ankiewiczównych zmarłych w Tuchowie w przeciągu 1 roku się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym spadek ten z ustanowionym dla niego w osobie Jana Ankiewicza kuratorem i ze zgłaszającymi się spadkobiercami pertraktowany będzie

Tuchów, dnia 13 stycznia 1890.

L 7598 (458 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że w skutek prośby Maryanny Jaglarzowej o wyłączenie części parceli l. 645 w Wieliczce o powierzchni 394 kwadr. sążni wdrożył postępowanie w myśl ust. z 6 lutego 1869 l. 18 D. p. p.

Nieznanych z miejsca pobytu Maryannę, Małgorzatę, Kunegundę i Jana Nowaków, tudzież Wiktora i Alojzę Dudków, ewentualnie ustanowionego dla tychże kuratora odwokata dr. J. Dziewońskiego z Wieliczki wzywa się, aby w przeciągu dni 45 możliwe sprzeciwienie się przeciwko oddzieleniu części parceli l. 645 w objętości 394 sążni kwadr. w Wieliczce położonej w skład ciała hipotecznego l. 170 ks. gr. gm. Wieliczki wchodzącej wnieśli, gdyż w razie pzzeciwnym zajdzie domniemanie, że Maryanna Małgorzata, Kunegunda i Jan Nowaki zrzekają się swego prawa zastawu dla sumy 95 zł. m. k., a Wiktor i Alojza Dudkowie zrzekają się prawa zastawu dla sumy 125 zł. m. k. pod względem części wydzielonej.

Wieliczka, 2 grudnia 1889.

L. 2185 (456 2—3)

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Sanok, że dnia 1 lutego 1879 zmarła w Dąbrowicy Teodora 1-o Fedurko, 2-o Puchta, 3-o Kwik z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia i wzywa ją, by do jednego roku do spadku tego tem pewniej się oświadczyła, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem Onufrym Truszem przeprowadzoną zoctanie.

Sieniawa, 30 grudnia 1888.

L. 183 (501 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiazawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibę Mehrera i że z powodu wniesionego przeciw niemu pozwu przez Markusa Katza i Jakóba Löwina o intabulacyę wykreślenia prawa zastawu dla $^1/_3$części sumy 500 zł. aw. zpn. ze stanu biernego realności pod lk. $135^3/_4$ we Lwowie położonej wyk. hip. l. 95 III objętej i gruntu pod lk. $55^3/_4$ we Lwowie położonego wyk. hip. l. 55 III objętego kuratorem jego adw. dr. Aleksandra Lisiewicza ze zastępstwem przez adw.dr. Maryana Sietnickiego ustanowiony został że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebne informacye udzielić i w ogóle do obrony służące kroki poczynić i tutejszy Sąd o tem zawiadomić.

We Lwowie, 11 stycznia 1890.

L. 8351 (415 2—3)

C. k. Sąd powiatowy del. miejs. w Tarnowie wzywa niewiadomych spadkobierców zmarłego w Tarnowie 22 listopada 1880 bez rozporządzenia ostatniej woli Franciszka Halembacha, aby zgłosili się w roku i wnieśli swe oświadczenia się do spadku, gdyż inaczej spadek jedynie z tymi przeprowadzonym i w miarę ich roszczeń im przyznanym będzie, którzy do spadku się oświadczyli i tytuł swego dziedziczenia wykazali, część nieobjęta zaś lub gdyby nikt nie zgłosił się, cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydanym zostanie

Tarnów, dnia 6 kwietnia 1889.

L. 346 (413 2—3)

Pan Adolf Vayhinger otrzymał polecenie, aby dotychczasowy swój urząd c. k. notaryusza w Starym Sączu dnia 20 stycznia 1890 złożył a c. k. urząd notaryalny w Tarnowie, na który na własną prośbę przeniesiony został, z dniem 1 lutego 1890 otworzył.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, 14 stycznia 1890.

L. 52035 (502 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni że Abraham Friedman przeciw Henrykowi Wieliczko pod dniem 26 lipca 1889 l. 29695 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił w skutek czego do wniesienia obrony i do dalszej rozprawy sumarycznej termin na dzień 5 lutego 1890 o godzinie 11 przed południem w ts. sali rozpraw wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Henryka Wieliczko nie jest wiadome a zatem c. k Sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę, tutejszego adw. dra. Sołowija z substytucyą adw. dr. Hahna kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie drzypisać będzie musiał.

we Lwowie, 28 grudnia 1889.

L. 1412 (359 2—3)

Na pierwszą zwyczajną z dniem 3 marca 1890 o godzinie 9 rano rozpoczynającą się kadencyę sądu przysięgłych w Sanoku mianowanym został c. k. Prezydent Sądu obwodowego Żeleski przewodniczącym, zaś c. k. Radcy sądu krajowego: dr. Zygmunt Narratil, Jan Staruszkiewicz Marcin Chorzemski, Roman Jamiński i c. k. Sekretarz rady Kornel Zubrzycki Jego zastępcami.

Sanok, dnia 15 stycznia 1890.

L 10192 (420 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia Maryannę Ziółkowską zamężną za Walentym N., i Zofię Ziółkowską, których obecne miejsce pobytu Sądowi nie jest znane, że dnia 21 stycznia 1888 zmarł w Lipnicy ich ojciec Jakób Ziółkowski z pozostawieniem kodycylu z daty Lipnica 19 stycznia 1888.

Wzywa się je zatem by w ciągu roku od dnia dzisiejszego licząc w tym Sądzie się zgłosiły i oświadczenie do tego spadku wniesły, gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzi się ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dla nich w osobie p. adw. Dr. Bujka ustanowionym.

Kolbuszowa, dnia 21 grudnia 1889.

L. 8518 (403 1—3)

Sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Strojnego aby do spadku po rodzicach Marcinie i Maryannie Strojnych w Łączkach w r. 1884 beztestamentalnie zmarłych, w przeciągu roku się oświadczył, inaczej bowiem postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z kuratorem Michałem Sikorą z Łączek.

Radomyśl, dnia 7 grudnia 1889.

L. 7988 (508 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie przekazania kapitału wynagradzenia za zniesione prawa propinacyi w dobrach tabularnych Stawy w powiecie sądowym Oświęcimskim położonych lwh. 116 objętych, własność uprawnionej do poboru fundacyi Hallerowsko-Rottmanowskiej standacyi ych, orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 9 sierpnia 1889 r w kwocie 2600 zł. w. a. wymierzonego wzywa wszystkich, którzy do dnia 7 lipca 1889 roku jako dnia tabularnej adnotacyi oddzielenia prawa do wynagrodzenia za zniesione w tych dobrach prawo propinacyi od tychże dóbr, prawo hipoteki na takowych nabyli, ażeby pretensye swoje najdalej do dnia 1 kwietnia 1890 r. w tutejszym Sądzie zgłosili. Nie zgłaszający się bowiem będzie na podstawie §§ 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei nań przypadającej porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, a nadto utraci prawo do wnoszenia opozycyi i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani przy rozprawie w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensya została wedle porządku hipotecznego przekazaną na kapitał wynagrodzenia, lub stosownie do § 27 nadal na ziemi zabezpieczoną.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież mieszkania (numer domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowym wymogom odpowiadające, legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycyi wedle ksiąg hipotecznych.

Jeśli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tutejszego Sądu, winien wymienić pełnomocnika w okręgu tutejszego Sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Wadowice, dnia 21 grudnia 1889.

L. 16736 (521 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę z Gowarzewskich Zdzieszulską i Jana Zarembę Cieleckiego że pod dniem 23 grudnia 1889 l. 16736 wnieśli Emil, Artur i Oskar Potoccy podanie o przekazanie im kapitałów wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w dobrach Buczacz z przyległościami Gawroniec, Korolówka, Nagórzanka i Podzameczek, na które uchwałą z dnia dzisiejszego dotyczące kapitały wynagrodzenia proszącym do wypłaty przekazane zostały.

Gdy w stanie biernym dóbr Nagórzanka, dla których wymierzono kapitał 6756 zł. 86 ct. i dodatkowy 794 zł. 92½ ct. w. a. zaintabulowana jest w pozycyi Dom. 72 pag. 287 n. 11 i 12 on. donacya części dóbr Nagórzanka z gruntem, lasami i poddanymi, z prawem wolnego poboru drzewa na opał i mlewa na rzecz Katarzyny z Gowarzewskich Zdzieszulskiej a w pozycyi Dom. 72 pag. 287 n. 13 14 i 15 on. donacya gruntów w obszarze 41 morgów w dobrach Nagorzanka na rzecz Jana Zaremby Cieleckiego które to ciężary jako gruntowe pozostawiono nadal przy hypotece przeto doręczono powyższą uchwałę dla nich równocześnie ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Kwiatkowskiemu z substytucyą adwokata Dr. Katzenellenbogena i o tem tychże niniejszym edyktem uwiadamia.

Stanisławów' 31 grudnia 1888.

L. 53434 (465 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności Leśniowice wykazem hipotecznym l. 268, ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej Henryka Głowackiego własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 21 sierpnia 1889 l. 9676 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majętności w kwocie 11747 zł. 22½ ct. gotówką płatny.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 26 października 1889 zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 15 marca 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat z 25 września 1850 Nr. 374 D. U. P. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 237 D. U. P. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeśli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczane do rąk własnych.

Lwów, dnia 11 stycznia 1890.

L. 19266 (362 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Samborze ogłasza, iż po śp. Maryi z Wawrynów 1. Lisowicz 2. Tymciów w Brześcianach dnia 25 stycznia 1885 zmarłej i po córce tejże z pierwszego małżeństwa Fruśce Lisowicz tamże dnia 4 października 1888 zmarłej postępowanie spadkowe dla braku ostatniej woli rozporządzenia na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia w Sądzie tutejszym wdrożone zostało.

Gdy Sądowi tutejszemu miejsce pobytu powołanych z ustawy spadkobierców Michała Lisowicza i Anny Lisowicz nie jest znane, przeto wzywa się tychże, aby przed upływem roku od dnia niżej umieszczonego w Sądzie tutejszym się zgłosili o oświadczenie swoje do tych spadków wnieśli, gdyż inaczej spadki te tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem nieobecnych Janem Czyżowiczem, naczelnikiem gminy w Brześcianach pertraktowany zostanie.

Sambor, 21 grudnia 1889.

L. 8022 (285 2—3)

C. k, Sąd obwodowy w Rzeszowie na skutek prośby Wojciecha Niezgody de praes 19 lipca 1889 l. 5030 o uznanie Jana Tęczy za zmarłego ogłasza, iż Jan Tęcza syn Wojciecha Tęczy i Franciszki 1 Tęczowej 2 Niezgoda przed przeszło 32 lub 33 laty wówczas około 28 lat liczący stanu wolnego ze swego miejsca zamieszkania Kupno powiatu Kolbuszowskiego w Galicyi prawdopodobnie na Podole się wydalił i od tego czasu do domu nie powrócił i o sobie żadnej wiadomości nie udzielił. Wzywa się zatem Jana Tęczę, aby się w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym lub u kuratora dlań ustanowionego adwokata dra Koppla w Rzoszowie zgłosił jak również wszystkich którzyby o życiu lub miejscu zamieszkania Jana Tęczy mieli jaką wiadomość takową tutejszemu sądowi obwodowemu lub ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Ottonowi Kopplowi w Rzeszowie udzielili w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu, który z dniem 31 stycznia 1891 upływa c. k. Sąd obwodowy do uznania Jana Tęczy za zmarłego przystąpi.

Rzeszów, 24 października 1889.

L. 32721 (354 2 - 3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Alterowi Izakowi Birnbaumowi, że Markus Weiudling wniósł przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 90 zł. w. a. zpn., a w załatwieniu której wydano równocześnie przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 90 zł. w. a. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. drwi Smolarskiemu z substytucyą adw. dra Staniszewskiego.

Wzywa się zatem Altera Izaka Birnbauma, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielił, lub sobie innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe złe skutki sam ponieść będzie musiał

Kraków, 20 grudnia 1889.

L. 33148 (351 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Franciszka Żeelńskiego tabularnego posiadacza dóbr Gruszki, tudzież Kunegundę ze Stadnickich Żeleńską i Leona i Teklę Wojnarowiczów wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, względnie nieznanych z nazwisk, życia i miejsca pobytu prawonabywców tych osób, iż celem wykazania, komu kapitał indemizacyjny za zniesione prawo propinacyi w dobrach Gruszki do wypłaty ma być przekazany, wyznaczono w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 audyencyę sądową na dzień 10 lutego 1890 o godz. 10 przed południem, na którą się wymienionych niniejszem wzywa pod rygorem § 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p.

Kuratorem dla Eranciszka Zeleńskiego ustanowiono adw dra Michała Koya, dla Kunegundy ze Stadnickich Zeleńskiej adw. dra Ludwika Szalaya, zaś dla Leona i Tekli Wojnarowiczów adw. dra Karola Pieniążka wszystkich w Krakowie zamieszkałych.

Kraków, 30 grudnia 1889.

L. 9930 (333 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Aleksandra Kielczewskiego i Maryannę hr. Kuczkowską z życia i miejsca pobytu niwiadomych a względnie możliwych ich prawonabywców lub spadkobierców, iż prowadzone dotąd w tabuli krajowej we Lwowie wykazy dla stanowiących przyległości do dóbr Trzęsówki majętności tabularnych Siedlanka Dom 48 pag. 209 Lubnica czyli Lubica Dom 48 pag. 205 i Trzęśnik Dom. 48 pag. 207 jako w świecie fizycznym nieistniejących i już z majętnością tabularną Kossowa lwh. 252 złączonych zamknięto i z użytku publicznego usunięto.

Wzywa się ich zatem, żeby w sprawie tej ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Alsowi w Rzeszowie potrzebnych wyjaśnień udzielili, lub też sami do sądu się zgłosili, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać by musieli.

Rzeszów, 19 grudnia 1889.

L. 31656 (377 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fabiana Majkowicza, iż przeciw niemu na skutek pozwu wekslowego firmy Heilpern et Haas wydano nakaz zapłaty z dnia 16 sierpnia 1889 l. 20922 sumy 103 zł. 29 ct. który do rąk kuratora adw. dra Staniszewskiego z substytucyą adw. dra Hubaczka ustanowionego w Krakowie doręczonym został, o czem się Fabiana Majkowicza zawiadamia z wezwaniem aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

Kraków, 13 grudnia 1889.

L. 52036 (503 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Józef Kanner i Leibisz Beer przeciw Henrykowi Wieliczko pod dniem 10 września 1889 l. 36345 pozew o zapłacenie kwoty 280 zł. w. a. zpn. wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do wniesienia obrony i do dalszego sumarycznego postępowania na dzień 5 lutego 1890 godzinę 11 przed południem w ts. sali rozpraw wyznaczony został. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Henryka Wieliczko nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę, tutejszego adwokata dr. Sołowija z substytucyą adwokata krajowego dra Hahna kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

We Lwowie, 28 grudnia 1889.

L. 113 (332 3—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. Sądą krajowego wyższego w Krakowie zamianował na pierwszą zwyczajną z dniem 3 marca 1890 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezydenta Sądu obwodowego Adolfa Podwina zaś zastępcami Przewodniczącego Radców Sądu krajowego: Maurycego Gilewskiego Edmunda Pareńskiego i Jana Łozińskiego,

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 15 stycznia 1890.

L. 32805 (353 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Anielę Krzyżanowską względnie jej prawonabywców, jako wierzycieli hipotecznych dóbr Czulice, iż celem zbadania komu wymierzony w zaokrąglonej kwocie 3600 zł. w. a. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w tych dabrach do wypłaty ma być przekazanym, wyznaczono audyencyę sądową na dzień 27 stycznia 1890 o godzinie 10 przed południem, na którą się tychże wierzycieli wzywa pod rygorem § 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz u. p. Kuratorem Anieli Krzyżanowskiej względnie jej prawonabywców ustanowiono adw. dra Michała Koya w Krakowie.

Kraków, dnia 20 grudnia 1889 r.

Doniesienia prywatne.

Pożyczkę na 6 procent 572

zaciągnąć mogą zaraz i pod dyskrecyą urzędnicy, oficerowie, przemysłowcy i wszyscy, posiadający stałe pomieszkania roczne za spłatą kapitału w ćwierćrocznych lub 25-miesięcznych ratach. Adres J. Gelb, Budapest, Theresienring, 35. Na odpowiedź należy dołączyć 15 ct. w markach listowych.

Ogłoszenie licytacyi. 570

Wydział wierzycieli masy rozbiorowej R. Bodek postanowił na posiedzeniu dnia 11 stycznia 1890 odbytem, sprzedać ryczałtem wszystkie towary do rzeczonej masy należące wraz z urządzeniem sklepowem, jak niemniej wszystkie wierzytelności tejże masy najwięcej ofiarującemu w drodze ofert.

Wzywam tedy chęć kupna mających, aby najdalej do dnia 15 lutego 1890 r. do godziny 12 w południe do rąk moich wraz z 10 prc, wadyum zaofiarowanej ceny złożyli, w którym to dniu zatwierdzenie ofert przez wydział wierzycieli nastąpi.

Inwentarz masy oraz i wykaz należytości mogą interesenci przejrzeć w mej kancelaryi pod l. 21 ulica Sykstuska w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 25 stycznia 1890.

Dr. Maryan Sietuicki,
adwokat krajowy i zarządca masy rozbiorowej R. Bodek.

Ogłoszenie. 546

W myśl uchwały Wydziału wierzycieli masy konkursowej Izraela Hermelego z dnia 19 stycznia 1890 r. odbędzie się począwszy od 3 lutego 1890 r. na folwarkach Stojowice, Plebania, Wola mielecka i Podleszany w powiecie mieleckim sprzedaż przez prywatną licytacyę z pominięciem przepisów o postępowaniu egzekucyjnem oraz z wolnej ręki — całego inwentarza martwego i wszystkich ziemiopłodów, jakoteż zboża, okowity, siana, słomy, karmy i różnych narzędzi rolniczych ryczałtem najwięcej ofiarującemu.

Mielec, 26 stycznia 1890.

Zarządca masy.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim listopada 1889 r. zastawy, dnia 4 i 5 lutego 1890 r w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 1 stycznia 1890. 8

Wiedeń, Mariahilferstrasse 22. | **W Austro-Węgrzech pierwszy, największy i najlepsze renome posiadający** | Budapeszt. Belgrad.

Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Przesyła na żądanie gratis i franko. — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże
Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrabiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przejemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct

KREM roślinny. **Białe i piękne ręce!!** otrzymuje się po kilkurazowem natarciu kremem roślinnym. — Słoik 80 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 2 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznogci, dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku Pdł 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną. usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skóra nadaje prześlicznego kolorytu i świeżości. Cena 1 zł. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, która, jak wiadomo zawiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci przejrzystość. — Flaszka zawierająca 3/4 litra 25 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 6360

Trzymam w moim składzie **naftę nieeksplodującą.**

PIOTR MIĄCZYŃSKI

poleca swój główny skład

we Lwowie, ulica Sykstuska L. 47.

jako najpewniejsze źródło 430

zaopatrywania się

w rzeczywiście dobrą i tanią naftę

Kupującym hurtownie beczkami zawierającemi około 150 litrów **opuszczam znaczny rabat.**

Wysyłam koleją naftę **co wtorki i soboty.**

Kto kupi **wannę** lub **kanapkę** z aparatem do grzania wody **będzie miał za 4 ct. kąpiel w domu.**

Wanny cynkowe połączone z tuszami.

Tusze także do użycia kuracyi hydroterapeutycznej.

Klozety pokojowe, hermetycznie zamięte po 11 zł. 4 aty.

Ilustr. cenniki franko. Wedle umowy także na

A. KRÓLIKOWSKI, Lwów, Janowska, 14.

Notaryusz w Budzanowie

poszukuje kandydata notaryalnego z kwalifikacyą do substytucyi. 500

Sztuczne zęby i szczęki

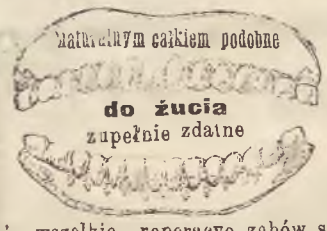

jakoteż wszelkie reperacye zębów sporządza się podług najnowszej metody **bez bolu** trwale i tanio w atelier b. asystenta doktora van De Hoope 507

B. BERGERA

we Lwowie ulica Dominikańska L. 5.

Patentowane Strakosch-Boner

Maszyny do prania

i

marglarnie

poleca

Aleksander

HERZOG

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.

Katalogi gratis i franko. 672

Ogniotrwałe żelazne

Kasetki

do przyśróbowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe

KASY

najtaniej u

S. Bergera

w Wiedniu, Braunerstrasse, 1

Wojskowy Zakład naukowy

połączony z pensyonatem.

Emeryt. kapitan Waniczek.

Lwów, ulica Akademicka l. 8.

Przygotowuje do egzaminów:

1. do wojskowych zakładów wychowawczych i naukowych; 349
2. dla uzyskania prawa do jednorocznej służby ochotniczej (Intelligenz-Prüfung).
3. na oficera i kadeta wszystkich kategoryj

Specyalny kurs dla przyszłych ochotników jednorocznych którzy chcą zaznajomić się z góry dokładnie z naukami, potrzebnemi do egzaminu na oficera rezerwy. Zabezpieczając sobie tem dobry wynik wspomnionego egzaminu, zapobiegną ewentualnemu zatrzymaniu ich w czynnej służbie przez rok drugi w myśl nowej ustawy wojskowej.

Rozpoczęcie nowych kursów co roku 1. maja i 1. października.

Przy tej sposobności zwracam uwagę na moje

Biuro informacyjne w sprawach wojskow.

Obszerniejsze programy gratis i franko.

Znana od 40 lat prawdziwa c. k. radcy dentysty nadwornego **dr. Poppa**

Woda anaterynowa

jest do nabycia w znacznie zwiększonych flaszkach po 50 ct., zł. 1 i 1.50. Niezrównana w skutkach swych leczniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna

Augsburska esencya życia

doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żołądka, ich następstwom, jak bolu głowy, mdłościom, zgadze,, hemoroidom, i t. d. Cena 50 ct i 1 zł.

Herbabny'ego

Syrop z podfosforanu wapn. żel.

wypróbowany środek przeciw chorobom krwi i płuc, błednicy skrofułom, anemii, suchotom w ich zarodku i t. d. Cena flaszki z broszurą dr. Schweitzera 1 zł. 25 ct.

Dr. Rosy balsam życia

od wielu dziesiątek lat bardzo rozpowszechniony lek, znakomicie działa przy wszelkich dolegliwościach narządów trawienia i przewodów pokarmowych, dlatego poleca się każdemu ten środek tak ze względu na skuteczność jak i taniość, bo cena flaszki 50 ct.

J. Pserhofera pigułki

krew czyszczące, doskonały środek domowy przeciw zatkaniu, kurczom żołądkowym i t. d.

1 pudł. 15 pig. 21 ct. i rulon 6 pud. zł. 1.00.

Prawdziwe tylko z czerwonem facsimilie podpisu wynalazcy.

Nie kaszlaj!

Ekstrakt miodowo-ziołowo słodowy i takież cukierki L. H. PIETSCHA w Wrocławiu, zbawiennie działają przy wszelkich cierpieniach piersiowych i krtani, jak przy kaszlu, kokluszu, zaflegmieniu itd. Listy dziękczynne od Ojca św. Leona XIII. i wielu innych osobistości.

Maść Sihulskiego

zaleca się przy obecnej porze roku jako bardzo zbawienny środek do wygubienia piegów i opaleń słonecznych, a to w jak najkrótszem czasie. — Cena słoika 35 ct., większego 70 ct.

Mydła lecznicze Bergera

wyrobu G. Hella w Opawie, jak smołowe, dziegciowe, glicerynowe, siarkowe, ichtjolowe, borowe, jodowo-potasowe, używane ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim chorobom skóry. Jedynie prawdziwy

ZYGMUNTA RUCKERA

APTEKA

we **Lwowie** utrzymuje na swym składzie obok wszystkich innych specyfików i wyrobów pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych także następujące:

Eau de Lys de Lohse

używana do mycia twarzy, działa zbawiennie na jej powierzchowność nadając jej gładkość, delikatność i miękkość. Cena 1 zł. 50 ct.

Puder paryski

wyrobu H. Kiehlhausera jest najdelikatniejszym i wcale nieszkodliwym, a nadaje płci świeżość i gładkość. Biały, różowy i blado-kremowy. Cena pudełka 50 ct.

Krople Maryacelskie

znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw żółtaczce, cuchnącej woni z ust, kamieniom moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmowych śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 ct. — Baczność przed falsyfikatami.

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli

Grolicha „Maść zdrowia"

(Creme) nie usunie plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery młodzieńczo-świeżej i śnieżno-białej. Cena 60 centów.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1 87

J. Macka Przetwory z igieł sosnowych

ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany przy chorobach piersiowych do inhalacyj, wcierań i wietrzenia pokoi. EKSTRAKT SOSNOWY do kąpieli znakomicie zastosowany do cierpień reumatyzmowych i przeciw gośćcowi.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy

niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak bolu głowy, newralgiom, biciu serca, braku apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i sposobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50 — Broszura „Pociecha chorych" gratis i franko

Czerny'ego Tanningene

jest najlepszym, nieszkodliwym i natychmiast działającym środkiem do farbowania włosów na czarno, brunatno i blond. Barwa nabyta pozostaje trwałą. Cena 2 zł. 50 centów.

Aptekarza **F. J. Kwizdy**

Płyn restytucyjny dla koni

niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koni, jak sparaliżowaniu łopatek, tylnych nóg, krzyży, zapaleniu kopyt, rozdęciu cięciw, zwichnięciu itd. Cena flaszki z opisem użycia 1 zł. 40 ct. 4376

Wyrabiane od roku 1882,

odznaczone medalem srebrnym na wystawie hygieniczno-lekarskiej

we Lwowie w roku 1888,

zaszczycone odszczególniającemi świadectwami i polecane przez największe znakomitości lekarskie, jak:

Dr. C. von Brauna, prof. Spaetha, prof. dra Draschego, dra Lorinzera z **Wiednia,** Dra Biesiadeckiego, dra Jandę, dra Opolskiego, dra Weigla, dra Widmanna, dra Edwarda Sawickiego dra Ziembickiego ze **Lwowa,** Prof. dr. Korczyńskiego i prof dr. Jakubowskiego z **Krakowa,** c. k. radcy sanit. prymaryusza dr. Wolana, dr. Strzeleckiego, dr. Stockloewa w **Czerniowcach** i w. i.

WINA LECZNICZE

aptekarza

KAROLA MIKOLASCHA

we Lwowie,

w ćwierćlitrowych flaszkach z kieliszkiem, jak: 7409

Wino chinowe złr. 1·50 — wino chinowo-żelaziste złr. 1.50 — wino rzewieniowe (rumbarbarowe) złr. 1.50 — wino pepsynowe złr. 1.50 — wino peptonowe złr. 1.50 — wino Condurango złr. 1.50.

Główny skład na Galicyę w aptece KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

We Lwowie i na prowincyi we wszystkich renomowanych aptekach.

Skład główny w Krakowie u aptekarzy pp. F. Gralewskiego i K. Wiszniewskiego.

We Wiedniu dla Austryi, Węgier i państw ościennych u p. W. Maagera, III, Heumarkt, 3.

Wystrzegać się naśladowaniów i podrabiań, bacząc na markę ochronną i własnoręczny podpis, do każdej flaszki dołączony.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.